

EU/64 Egz. Uniw. Regionalny 12/03

Kurier Szczeciński

ROK ZAŁOŻENIA — 1948
WYD. AB
Cena 30 gr. Nr 292 (6017)
PIĄTEK, 13. XII 63 r.
SOBOTA, 14. XII. 63 r.

Amerykańscy specjaliści w stolicy ZSRR

ROZMOWY w sprawie bezpośredniej komunikacji MOSKWA — NOWY JORK

(WL.) 11 bm. przybyła do Moskwy delegacja amerykańskich specjalistów w dziedzinie lotnictwa z Najebem Halaby, dyrektorem Federalnego Urzędu Lotnictwa USA na czele.

OPIERAJĄC SIĘ NA INFORMACJACH pochodzących od rzecznika ambasady USA w Moskwie, tamtejszy korespondent Reutersa donosi, że 12 bm. rozpoczęły się w Moskwie techniczne rozmowy w sprawie bezpośredniego połączenia lotni-

czego" między USA i ZSRR. Ze strony amerykańskiej rozmowy prowadzi Najeb E. Halaby, ze strony radzieckiej zaś dyrektor radzieckich linii lotniczych Aeroflot Jewgienij, F. Loginow.

„Zdaniem obserwatorów zachodnich — pisze Reuter — wizyta delegacji amerykańskiej jest oznaką, że prezydent John son dąży do stałej poprawy stosunków radziecko-amerykańskich. Kola zbliżone do ambasad USA przewidują, że podpisanie umowy w sprawie cywilnego połączenia lotniczego nastąpi w ciągu kilku miesięcy. Układ w tej sprawie był już od dawna przygotowany do podpisania, jednakże USA odroczyły sprawę w roku 1961, po kryzysie berlińskim. W ramach

proponowanego układu, Aeroflot oraz „Pan-American-Airways” mogłyby prowadzić regularną komunikację lotniczą między Moskwą i Nowym Jorkiem. Halaby powróci do Waszyngtonu 18 grudnia.

W KRAKOWIE odbył się II Studencki Konkurs Piosenkarzy. Do finału zakwalifikowało się 9 uczestników. Pierwsze miejsce przyznano Bogdanie Zagórskiej z Poznania, drugie Ewie Pokaz z Krakowa, trzecie Marii Kotowskiej z Krakowa.

Na zdjęciu: Bogdana Zagórska z Uniwersytetu Poznańskiego — I miejsce.

(CAF)

* „Wiosna” w... Sztynoujściu
* Sopot 64
* Nowe płyty
— dziś na str. 5



DE MARTINO na czele włoskich socjalistów

RZYM PAP. Na posiedzeniu KC Włoskiej Partii Socjalistycznej dokonano wyboru nowego sekretarza generalnego partii. Na stanowisko to wybrano został Francesco de MARTINO.

Konieczność dokonania wyboru nowego sekretarza generalnego zaistniała w związku z objęciem przez Pietro Nenniego (sekretarza generalnego tej partii od 37 lat) stanowiska wicepremiera w nowym koalicyjnym rządzie włoskim. Statut partii nie zezwala bowiem członkom na łączenie funkcji partyjnych ze stanowiskami w rządzie.

W głosowaniu nie wzięli udziału przedstawiciele lewego skrzydła Włoskiej Partii Socjalistycznej.

Plenum KC KPZR obraduje

MOSKWA PAP. W Kremleskim Pałacu Zjazdów wznowione zostały obrady Plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego na temat przyspieszenia rozwoju przemysłu chemicznego.

ZMARŁ THEODOR HEUSS

* BONN. W czwartek wleczko rem zmarł w Sztutgarcie w wieku lat 79 były prezydent NRD, Theodor Heuss. Był on pierwszym prezydentem Niemieckiej Republiki Federalnej i sprawował swój urząd przez 10 lat.

Na tropie kidnaperów?

NOWY JORK PAP. Agenci Federalnego Biura Śledczego przeprowadzili w czwartek rewizję w pewnym domu w Canoga Park w pobliżu Hollywood. Żadnego szczegółu na temat tej operacji nie udzielono przedstawicielom prasy, a FBI odmówiło potwierdzenia, iż łączy się to ze sprawą porwania Franka Sinatra juniora.

Pytania bez odpowiedzi

B. szef ochrony prezydenta USA o zamachu w Dallas

JAK INFORMUJE waszyngtoński korespondent „Trybuny Ludu”, Zygmunt Broniarek, b. szef prezydenckiej ochrony, U. E. Baugham, który zajmował to stanowisko za czasów Trumana, Eisenhowera i w ciągu 7 miesięcy kadencji Kennedy’ego, udzielił wywiadu czterem dziennikom amerykańskim na temat okoliczności zabójstwa w Dallas.

„Mam najwyższe uznanie dla policji — powiedział Baugham, który znajduje się obecnie na emeryturze — ale nie wiem co się stało. Policja powinna była przeszkukać budynek (z którego padły strzały). Nie wiem czy to zrobiła. Ten człowiek (Oswald) miał strzelać z okna. Nie wyrażam się krytycznie o ochronie, ale dlaczego członkowie o-

chrony nie użyli broni maszynowej, ichy ostrzelać to okno?” „Agent który był z Johnsonem — Rufus Youngblood — rzucił się na niego, czy też go sobą zasłonił. Nie wiem co się stało w tym samochodzie, który jechał bezpośrednio za samochodem prezydenta. Jak wiecie, my (tzn. ochrona) mamy samochód zawsze za prezydentem. Pani Kennedy wspięła się na oparcie tylnego siedzenia samochodu, żeby zdobyć pomoc. Ja tego nie rozumiem. Jest wiele rzeczy, które trzeba wyjaśnić. Ostatecznie przecież pani Kennedy miała szczęście, że jej kula nie trafiła”.

„Nie wiem kto był na przednim siedzeniu. O ile się orientuję, Behn (Gerald A. Behn) jest odpowiedzialny za oddział pilnujący Białego Domu, a nie było go w Dallas. Nie mogę tego zrozumieć”.

„Nieszczerze — powiedział — że ten człowiek (Oswald) zosł zabity. Nie wiem czy ktoś inny był w to wmieszany. Te trzeba ustalić, co wymagać będzie pewnej pracy”.

BAUGHAM DZIWIŁ SIĘ TEŻ, że Oswaldowi pozwolono wyjść z budynku. „Ja bym nie wypuścił nikogo” — dodał.

Pytania Baughama spotkały się z absolutnym milczeniem ze strony obecnej ochrony Białego Domu. Jeden z agentów stwierdził, że istnieje polityka „totalnego milczenia” do czasu ogłoszenia wyników badań specjalnej komisji prezydenckiej.

Coś na mrozy

W INSTYTUTACH Naukowo-Badawczych Arktyki i Antarktydy w Leningradzie zakończono przygotowania do kolejnej 9 radzieckiej ekspedycji antarktycznej.

NA ZDJĘCIU: kierownik statku „Wostok” W. Ananiew (z prawej) i inżynier radiotelegrafisty A. Kozłow w nowych, specjalnych mrozoodpornych skafandrach z tworzywa sztucznego wytrzymujących temperaturę — 80 st. C. CAF



Aparatura NRD zainstalowana w Pentagonie

BERLIN PAP. Nie uznawana przez czołowe kraje kapitalistyczne Niemiecka Republika Demokratyczna dostarczyła do Pentagonu wyposażenie dalekopisowe z fabryki „RFT Karl-Marxstadt”.

Urządzenie to jest przeznaczane dla uruchomionej na mocy porozumienia z nowego tzw. „GORACEF LINE” umożliwiającej natychmiastowy kontakt między prezydentem Stanów Zjednoczonych a premierem Związku Radzieckiego.

Paryż udziela azylu pani Nhu

PARYŻ PAP. Jak dowiadujemy się z AFP, rząd francuski udziela azylu politycznego osławionej pani Ngo Dinh Nhu, wdowie po niemieńskim doradcy politycznym b. prezydenta Wietnamu Południowego Ngo Dinh Diema. W kołach rządowych zaznacza się, że chodzi tu tylko o „udzielenie jej prawa pobytu we Francji”, ponieważ posiada ona paszport z wizą, która wciąż jest ważna. Warto przypomnieć, że ten sam rząd francuski, tak gościnny dla pani Ngo Dinh Nhu, nie zawahał się dokonać aresztowań wśród republikanów hiszpańskich, którzy od lat mieszkają we Francji i posiadają pełne prawo azylu politycznego.

4-krotne zwiększenie miejsc noclegowych na obszarach konwencji Polska-NRD

WARSZAWA PAP. „Orbis” i Deutsches Reisebüro, które obsługują turystów z Polski i NRD udających się na teren 120 konwencji weekendowej — zawarły porozumienie w sprawie zwiększenia liczby miejsc noclegowych na terenach objętych konwencją. Zamiast 118 miejsc, którymi dotychczas dysponował „Orbis” — turyści polscy będą mogli korzystać z 450 miejsc.

Jak wiadomo, wykupienie bonu noclegowego w „Orbisie” jest niezbędnym warunkiem otrzymania przepustki do NRD.

W myśl zawartej umowy nasi turyści będą mogli korzystać z noclegów nie w 5, jak dotychczas, ale w 10 miejscowościach. Są to: Görlitz, Cottbus, Budziszyn, Kamenz, Misnia, Radebeul, Finsterwalde, Neubrandenburg, Waren i Prenzlau.

Szczeciński eksport

Pomyślna realizacja planów

SZEREG największych szczecińskich zakładów przemysłowych pomyślnie zakończyło w listopadzie realizację planów produkcyjnych. Możemy już poinformować naszych Czytelników o konkretnych wynikach niektórych z nich.

HUTA i CEMENTOWNIA zrealizowały plan produkcji w cenach zbytu w 116,2 proc., osiągając jednocześnie duże przekroczenie w wyrobie surowców — 2300 ton. Tak pomyślny efekt był m. in. wynikiem skrócenia kapitalnego remontu pieca „B” o dwa dni.

Dla SKOLWIŃSKIEJ PAPIERNI listopad był najpomyślniejszym miesiącem z całego roku. Zalogą tego zakładu wykonano plan produkcji ilościowej w 104,3 proc., zaś wartościowo w cenach porównywalnych w 105,6.

Jednocześnie wysoko przekroczone zadania eksportowe — o 63,1 proc. Do osiągnięcia takich wyników przyczyniła się najbardziej sprawna, bezawaryjna praca pierwszej i drugiej maszyny papierniczej.

Bardzo dobre efekty w dziedzinie produkcji eksportowej mają również ZPO im. 22 LIPCA. Zamówienia dla ZSRR przekroczone o 6 proc., zaś dla Kanady aż o 83 proc. Niezależnie od tego szczecińscy „odzieżowcy” wykonali również pozaplanową produkcję dla Libii i Iraku. W tej chwili plan produkcji eksportowej na rok 1963 został już przez zakład w całości wykonany.

Mimo, iż do zrealizowania planu zakładu w cenach konfekcjonowania zabrakło w listopadzie około 1,5 proc. w związku z częstymi zmianami asortymentów, to jednak kierownictwo ZPO zakładu, iż w grudniu wszelkie zaległości zostaną nadrobione i plan rocznej produkcji, zwiększony o 600 tys. zł w cenach konfekcjonowania, wykonywany przed terminem. W przyszłym roku ZPO im. 22 LIPCA eksportować będą swe wyroby m. in. do ZSRR, Kanady i krajów afrykańskich.

FABRYKA MASZYN BUDOWLANICH może się także pochwycić dobrymi wynikami listopadowej produkcji eksportowej. Zrealizowano ją w 105,9 proc. przy jednoczesnym wykonaniu planu produkcji globalnej w 100 proc. W listopadzie szczecińskie dźwigi wyjechały do Rumunii, Jugosławii i Czechosłowacji. (w)

Ryby na święta

WEDŁUG informacji Centralnego Ośrodka Dyspozycji Zbytu Zjednoczenia Gospodarki Rybnej, w grudniu zostanie skierowane na rynek 21 000 ton śledzi i około 1 000 ton mrożonych ryb dorszowatych. Ponadto będą kierowane z portów do kraju świeże ryby z grudniowych połowów na Bałtyku.

JESLI do tego dodamy, że równie rybołówstwo śródlądowe na okres zbliżających się świąt przygotowało zwiększone dostawy tradycyjnych karp, sandaczy i szcru paprząk, wydaje się, iż zapotrzebowanie na ryby zostanie całkowicie zaspokojone.

Przewidywane obciążenia łącznych dostaw ryb na rynek świadczy, iż zapotrzebowanie będzie znacznie większe, niż w roku ubiegłym. Na głowie bowiem statystycznego obywatela (a więc i cieszyna) przypadnie w grudniu około 1 kg ryb. (ZAP)

Morderca milicjanta skazany na śmierć

JELENIA GÓRA PAP. Sąd Wojewódzki we Wrocławiu na sesji wyjazdowej w Jeleniej Górze ogłosił w czwartek wyrok w procesie przeciwko Romanowi Dąbrowiczowi — mordercy milicjanta z Jeleniej Góry.

DĄBROWICZ po dokonaniu szeregu przestępstw na terenie woj. zielonogórskiego, zbłądził do Jeleniej Góry. 26 sierpnia br. na rynku jeleniogórskim zatrzymał pełniącego służbę milicjanta, sierż. Adama Śliwińskiego i pod pretekstem, że w pobliżu składowiska dzieł sztuki bawią się niewypałem pocisku zabił go na miejscu. Przygotowanym uprzednio drewnianym kołkiem uderzył funkcjonariusza MO w głowę, a następnie cieżą dobił leżącego na ziemi. Po zabiciu milicjanta uciekł z miejsca zbrodni. Dąbrowicz został pochwytany na teren woj. zielonogórskiego, a następnie do Wrocławia. W

Razem z Dąbrowiczem na ławie oskarżonych zasiadł jego współwinnik Julian Dokur, z którym dokonał kilku napadów rabunkowych na terenie woj. zielonogórskiego. Dokur skazany został na 10 lat więzienia.

Rok 1964 w planach przemysłu lekkiego

Więcej, lepiej, różnorodniej

NA „STATYSTYCZNEGO” POLAKA PRZYPADA: kupów wełny lub wełnopodobnego materiału, ponad 3 m jedwabiu, około 2 pary butów (nie licząc obuwia gumowego) — oto niekiedy dane wynikające z planu przemysłu lekkiego na rok przyszły.

TYSIĘCZNY STATEK w Kołobrzegu

W NAJBLIŻSZYM CZASIE port handlowy w Kołobrzegu przeladuje półmilionową tonę towaru. Zbieżność się to z załadunkiem tysięcznego statku w tym porcie.

CZWARTY port handlowy Rzeczypospolitej wznowił swoją pracę w końcu czerwca 1960 r. Kosztami w 100 milionów złotych port kołobrzegi wyposażono w niezbędne urządzenia przeładunkowe, dokonano remontów zaplecza nabrzeży. Dziś, po wyeliminowaniu wiosną 1963 r. przesłanków wełny, port kołobrzegi jest ekspozytem cennych towarów, zarówno budowlanych, jak i maszynowych, jak: kamień gipsowy, pak smolewy, lutek szamotowy, szkło, jak i drobniejsze — cegły, dachówki, drzewo.

Statki zawiązujące do Kołobrzegu reprezentują bandery krajów szanowanych — Szwecji, Danii, Finlandii, Norwegii oraz obu państw niemieckich i Holandii. Od dnia uruchomienia portu trzykrotnie już zarządza załadunek towarów kołobrzegi. W krótkim czasie nowi pracownicy uzyskali kwalifikacje doświadczonej w porcie kołobrzegi. Niedawno w porcie kołobrzegi bawiła delegacja jednego z małych portów szwedzkich. Goście interesowali się sprawami przewozów państwowych. Nawigację wstępne kontakty dotyczące współpracy w turystyce morskiej. (ZAP)

Surowe kary dla pocztowych defraudantów

POZNAN PAP. Sąd Wojewódzki w Poznaniu wydał 12 bm. wyrok w sprawie byłych pracowników urzędu pocztowego nr 10 w Poznaniu — Henryka Trońskiego i Marii Linowej. Trońskiego, oskarżonego o przyswajanie z oplotu nadawane paczek w okresie od 1 stycznia 1958 r. do lipca 1961 r. po 280 tys. zł. Rozprawa toczyła się w trybie dorocznym.

Sąd skazał H. Trońskiego na 11 lat więzienia, 50 tysięcy zł grzywny i przepadek całego majątku. M. Linowej — na 3 lat więzienia, 30 tysięcy zł grzywny i przepadek całego majątku.

OGÓLNE wytwórczość w tym resecie ma wzrosnąć o 6 proc., a dostawy na rynek krajowy o 3,9 proc. Szczególnie zwiększa się produkcję artykułów deficytowych np. blisko trzykrotnie selfitsów elastycznych, przeszło dwukrotnie tkanin woskowych. Będzie również więcej tkanin białych (ok. 33 proc.), frotte, futerkowych (imitacje nutrii, baranka itp.) oraz dziewiarskich wyrobów dla kobiet.

Chyba nareszcie doczekamy się też poprawy zaopatrzenia w artykuły przeznaczone dla dzieci i młodzieży. Np. produkcja półbutów dziecięcych ma wzrosnąć blisko trzykrotnie.

Z bocianiego gniazda

STATKI NA WEJŚCIU:
M/S „NIMFA” — z Finlandii z drobnicą
M/S „ROKITA” — z Francji pod balastem
M/S „SAN” — z Ijmuiden z blachą

STATKI NA WYJŚCIU:
M/S „PILICA” — do Londynu z drobnicą
S/S „GDYNIA” — do Antwerpii z węglem
S/S „CIESZYŃ” — do Danii z węglem
S/S „KATOWICE” — do Danii z węglem
M/S „INA” — do Londynu z drobnicą

SPÓŁDZIELCY — MARYNARZOM

WOJEWÓDZKI Związek Spółdzielni Pracy nawigacji współpracy z pierwszym statkiem PZM, którego marynarze zdobyli zaszczytny tytuł Zalogi Pracy Socjalistycznej — s/s „Huta Zagoda”. Spółdzielcy urzędują m. in. dla zalogi statku zabawę sylwestrową.

PODNIENIE BANDERY NA M/S „PIONIERSK”

W STOCZNII GDANSKIEJ odbyło się uroczyste podniesienie bandy na statku-bazie przetwórci — m/s „Pionierski”, wybudowanej na zamówienie Związku Radzieckiego.

TRANSPORTY CYTRYN I POMARANCZ W GDANSKU

DO portu gdańskiego zawinęło osiemnaście statków, które przewożą transporty owoców cytrusowych.

W PORCIE:

NA NA „ZEZU” Czechosłowackim s/s „Kladno” (CSRS) ładuje 7,5 tys. ton drobnicy na Kubę. S/s „Tano River” (Ghana) załaduje drobnicę do Afryki. S/s „Yalagomati” (Indie) ładuje także drobnicę, do Indii. S/s „Atha nosiostis” (Grecja) zabiera cement do Finlandii. Przy Bytomskim statku grecki „G. S. Andrealis” wyładuje pszenicę kanadyjską dla CSRS. Przy Górnolipskim s/s „Bleni” (Grecja) wyładuje 10 500 ton afrykańskich fosforów dla CSRS. Przy „Huku” s/s „Brickmack” (NRG) zabiera kamień gipsowy do Norwegii. W czasie ostatniej doby weszło do portu 15 statków.

STATKI RYBACKIE NA WEJŚCIU:

MT „KANIA” z Rynny Norweskiej.

NA ŁOWISKACH:

CALE NASZE rybołówstwo wykonało już swój plan połowów na br. Do wczoraj oddano ogółem ok. 203 tys. ton ryb.

nie, elastycznych rajtuz będzie o 62 proc. więcej (1 mln 600 tys. par). Także w przemyśle konfekcyjnym najwyższy procentowy wzrost notuje się w dziale o młodzieżowym. Inna rzecz, że np. zaplanowaną ilość okryć młodzieżowych, wyższą o 60 proc. niż w 1963 r. w liczbach bezwzględnych przedstawia się mniej imponująco. Wynosi zaledwie 12 300 sztuk, a to na pewno jest za mało w stosunku do potrzeb, nawet jeśli uwzględnić dodatkowe do stawy ze spółdzielczości i przemysłu terenowego.

Jednocześnie ze wzrostem produkcji przemysłu lekkiego kładzie nacisk na poprawę jakości.

Wzrósł także asortyment towarów. Np. przewiduje się produkcję tkanin bawełnianych z udziałem włókien syntetycznych, ukazał się też tkaniny elanowo-arganowe i nowe wyroby laminowane.

Poprawa i duży wzrost produkcji wymaga wyższego, niż w 1963 r. zużycia surowców, m. in. importowanych. W związku z tym zwraca się uwagę na maksymalne wykorzystanie krajowej bazy surowcowej i na racjonalne zużycie materiałów. Jednocześnie dla zrównoważenia kosztów importu zwiększa się eksport.

P. Jaroszewicz wyjechał do Pragi

WARSZAWA PAP. 12 bm. w godzinach wieczornych wyjechał do Pragi wicepremier Piotr Jaroszewicz, celem przeprowadzenia rozmów z przedstawicielami rządu CSRS na temat kluczowych zadań w zakresie współpracy gospodarczej obu krajów.

Wicepremier P. Jaroszewicz bezpośrednio z Pragi uda się do Bukaresztu, gdzie weźmie udział w X posiedzeniu Komitetu Wykonawczego RWPG.

REWIZJA nadzwyczajna prokuratora generalnego PRL

WARSZAWA PAP. Do Sądu Najwyższego wpłynęła rewizja nadzwyczajna prokuratora generalnego PRL w sprawie 19-letniego Stanisława Rekawka, skazanego przez Sąd Wojewódzki dla woj. warszawskiego w trybie postępowania do rzecznego na karę 15 lat więzienia za dokonanie napadu rabunkowego na szkołę w Raszynie i ciężkie pobicie pracownika tej szkoły — palacza Antoniego J.

Prokurator generalny PRL, stawia zarzut niewspółmierności wymierzonej przez sąd kary, wobec pobudek, sposobu działania Rekawka oraz jego zachowania się po przestępstwie, które wskazywały na konieczność wyznaczenia kary eliminującej go ze społeczeństwa.

Rewizja podkreśla w uzasadnieniu, że zarówno ilość jak i siła czynów zadanych przez Rekawka metalową ręką, wskazywały na to, że musiał się on liczyć z ewentualnością spowodowania śmierci pracownika szkoły.

Rewizja wnosi o zmianę wyroku i skazanie Rekawka na karę dożywotniego więzienia.

POGODA na dziś



ZACHMURZENIE umiarkowane i znikające opady śniegu. Temp. ok. —4 st. Wiatry wschodnie, umiarkowane.



W dawnych czasach wale japońscy co trzy lata na rozkaz szoguna (właściwego władcy kraju) odbywali wędrówkę do Edo (dawna nazwa Tokio). W podróży towarzyszyli im licznie rycerze i służba. Towarzystwo turystyczne Parku Narodowego Hakona organizuje co roku kostiumową Paradę Daimyo (linię jednego z walei z okresu wędrówek do Edo).

NA FOTO: służba kobieca też musiała towarzyszyć swemu panu w długich po dróżach. (CAF)

Dalekopis przyjaźni

INSTYTUT DLA STUDENTÓW ZAGRANICZNYCH

W Sofii otwarto ostatnio specjalny instytut dla studentów zagranicznych. Będą tu oni w czasie pięcioletniego roku studiów uczyć się języka bułgarskiego. W następnym roku wstąpią na odpowiednią wyższą uczelnię, studiując nadal w instytucie język bułgarski, historię Bułgarii i ruchów narodo-wyzwoleńczych różnych krajów. W br. w instytucie studiować będzie 1500 studentów z 56 krajów.

BUŁGARSKA NOWA HUTA

Oddany ostatnio do użytku kombinat metalurgiczny w Kremikowcach jest najnowszym wytwórczym kombinatem w powojennym rozwoju gospodarki Bułgarii. Już za rok kombinat ten będzie produkować 1,1 mln t surowców. Po całkowitym zakończeniu budowy kombinat ma produkować 3 mln t surowców, 5,6 mln t stali i około 3 mln t wyrobów walcowanych. Nowo zbudowany kombinat będzie miał olbrzymie znaczenie dla rozwoju ekonomicznego całego kraju, a przede wszystkim dla przemysłu naszego, chemii i rolnictwa.

NOWA HUTA OLEWU

Przed kilkunastu dniami ruszyła produkcja olewów w kombinacie metalurgicznym. Będzie ona dawać rocznie 40 000 t czystego olewu. Bułgaria, dzięki posiadaniu dużych zapasów rud metalicznych i szybkiemu rozwojowi hutnictwa, stała się jedyną z poważniejszych producentów tych metali w Europie. W budowie znajduje się tutaj kilka obiektów hutnictwa metalicznego, w tym kombinat górnio-hutniczy MFTD, budowany wspólnie z Czechosłowacją.

EKSPOZIT TRAKTORÓW

Produkowany przez Bułgarię specjalny traktor do uprawy winorośli zdobył sobie wysoką uznanie także za granicą. Ostatnio ZSRR zamówił liczną partię tych traktorów. Również inne kraje reflektują na te traktory. (CEI)

Stolica włoskiego przemysłu

łączy się z Adriatykiem

MEDIOLAN ZOSTANIE PORTEM

MEDIOLAN JEST JEDNYM Z NIELICZNYCH W EUROPIE WIELKICH MIAST nie położonych w pobliżu dużej rzeki, morza, czy choćby jeziora. Przepływa przezńi wprawdzie kilkanaście małych rzeczek i potoków, połączonych siecią kanałów, lecz wszystkie razem nie mogą już zaspokoić wciąż rosnącego zapotrzebowania na wodę, ani też rozwiązać problemu odpływu nieczystości.

W OGROMNYM OŚRODKU PRZEMYSŁOWYM, konsumującym ogromne ilości wody, jak również w tak wielkim skupisku ludzkim — są to problemy o zasadniczym znaczeniu. Niedługo woda czerpana była z podglebia, odpływała zaś do otaczających miasto bagien, gdzie oczyszczała się w sposób naturalny. Dziś — jedno i drugie nie wystarcza.

Drugim aspektem sprawy są trudności transportowe. Przemysł mediolański nie osiąga wielu dziedzin pełnej wydajności — z braku surowców. Transport kolejowy nie nadaje, jest przy tym o wiele bardziej kosztowny niż transport wodny.

Projekt budowy kanału, o znaczeniu nie tylko lokalnym, powstał tu dawno. Już w roku 1917 przystąpić miano do pracy. Wojna, a następnie odmowa zezwolenia ze strony Mussoliniego uniemożliwiły jednak realizację planów.

Obeenie zezwolenie wydano i prace są już rozpoczęte. Z kilku wersji projektu wybrano koncepcję połączenia Mediolanu z Padem, przy czym ujście kanału znajdzie się w miejscowości Cremona. Nowa droga wodna będzie miała długość około 200 kilometrów. Jej szerokość i głębokość pozwo-li docierać do Mediolanu statkom o pojemności do 1300 ton, a nawet niewielkim statkom-cysternom. W Cremonie powstanie nowy port, a kilka mniejszych — w innych miejscowościach, położonych nad kanałem. Jak bardzo wolynie to na ożywienie gospodarcze okolic, przez które będzie przebiegał — mówić chyba nie trzeba.

Ala tu właśnie zaczyna się problem. Władze komunalne budują wprawdzie kanał, ale nie mają pewności, czy będą sprawować nad nim zarząd. Nie zostało dotąd określone, czy żegluga pozostanie w ich gestii — czy też przejdzie w ręce prywatnych armatorów.

Istnieją przeto uzasadnione obawy, że wybudowany za pieniądze komunalne kanał stanie się „złotą żyłą” dla armatorów, którzy zdołają wystawić własną flotę i w porę uzyskać koncesję na żeglugę od władz centralnych. (H. J.)

Za parawanem — Volkssturm

KOLONIA (ZAP). „Porównywalnie zaplanowanej” przez Niemców wojny, którą pod koniec minionej wojny, jest zupełnie fałszywa — oświadczył pułkownik Schemmel, przedstawiciel Bundeswehry, na spotkaniu z oficerami i rezerwistami, urządzonym przez towarzystwo wiedzy wojskowej (Gesellschaft für Wehrkunde). Zolnierzy rezerwy terytorialnej będą w pełni wyszkoleni paborowi, oficerami zaś i podoficerami byli kombatanzi z II wojny światowej, którzy zgłoszą się do służby ochotniczo.

Nie wydaje się, aby poza samą zasadą werbunku czy poboru, istniały jakieś zasadnicze różnice pomiędzy obu tymi militarnymi formacjami, z wyjątkiem chyba tylko nazwy. A ponieważ Volkssturm pozostał u społeczeństwa nie-mieckiego bolesne wspomnienie związane z niepotrzebną hektatonną młodością i starcami, powołanych przez hitlerowski reżim w ostatniej fazie wojny, stąd takie stanowcze odgródzenie się od niego terytorialnej rezerwy.

Na marginesie

Mississippi sieje grozę

OD CZASU zamordowania prezydenta Kennedy'ego prasa amerykańska przynosi wiadomości budzące zdumienie i niepokój. Eleanor Cowan, nauczycielka z Dallas, została za więziona w prawach wykonywania zawodu za to, że w liście do tygodnika „TIME” obciążyła Dallas winą za zamordowanie prezydenta. List pani Cowan kończył się zdaniem: „Dallas zwinie jak nikt inny, jeśli nie czynnie, to przez swą bierność”. To wystarczyło, by pozabawić nauczycielkę możliwości pracy.

Naczelny redaktor pisma „ATLANTA CONSTITUTION”, Ralph McGill oświadczył, że wielu mieszkańców stanów południowych ciągle jeszcze odnosi się z nienawiścią do prezydenta Kennedy'ego. W dniu zamordowania prezydenta jeden z przywódców zw. „rady białych obywateli” miał sta Memphis w stanie Tennessee oświadczył publicznie, że Kennedy „pociągnął śmierć tyrana”. McGill stwierdził dalej, że wiele osób jawnie wyrażało radość z powodu mordu. Również wiele osób w anonimowych rozmowach z redakcją dzienników zmieszało pamięć prezydenta.

Amerkański redaktor jest przekonany, że wojska federalne będą musiały być mowu wprowadzone do akcji na terenie stanu Mississippi z początkiem nowego roku szkolnego. — Mississippi sieje grozę — mówi McGill, dodając, że bardzo wielu ludzi w tym stanie uważa rząd USA za swego wroga.

STRASZNA, zakarta nienawiść najwzmożniejszą siłą Ameryki nie może złagodzić. Na południu nadal panuje nienawiść. (ed)

Poprosił o uzyl

BERLIN PAP. Jak donosi Agencja ADN, sierżant jednostki amerykańskiej stacjonującej w Frankfurtu M/Menem, J. C. Moore przekroczył granicę NRD i poprosił o udzielenie mu azylu.

Po wizycie H. Spaaka

Wartość kontaktów

„MOŻNA POWIEDZIEĆ, że podróż ta zapisać się w karcie generalnej polityki odprężenia” — powiedział wicepremier i minister spraw zagranicznych Belgii, Paul Henri SPAAK, który przebywał w Polsce z kilkudniową oficjalną wizytą.

PODRÓŻ Spaaka do Polski miała głównie na celu podpisanie umowy kulturalnej między Belgią i Polską. Mówiono jednak także i o sprawach ogólnych, przede wszystkim zaś o tym, co w obecnej chwili w dyskusjach międzynarodowych wysuwa się najczęściej na pierwszy plan: o rozbrojeniu i odprężeniu.

Przedstawiciele obu rządów zgodni uznali za konieczne staranne rozpatrzenie wszelkich propozycji, które mogłyby się przychylić do rozładowania napięcia międzynarodowego. Dotyczy to m. in. części wchodzących rozbrojeniu.

ZBIEŻNOŚĆ STANOWISK, wyrażona w komunikacie o roz-mowa polsko-belgijskich, jest tym bardziej pomyślnym zjawiskiem, że rozmówcy reprezentują różne poglądy. Spaak należy do czołowych osobistości politycznych świata zachodniego, w swoim czasie odegrał wybitną rolę w organizacji atlantyckiej, pełniąc funkcję sekretarza generalnego NATO. Dowodzi to raz jeszcze jak bardzo cenne są wzajemne kontakty między przedstawicielami państw o odmiennych systemach politycznych i gospodarczo-społecznych. (m. j.)

18 godzin trwa dzień pracy Johnsona

NOWY JORK. Prasa USA wiele uwagi poświęca wszelkim szczegółom działalności Johnsona.

Dzienniki stwierdzają, że tempo pracy nowego prezydenta jest od pierwszych dni bardzo żywe. Rachunki za rozmowy telefoniczne z Białym Domem uległy w tych dniach podwojeniu wskutek nawiązywania przez Johnsona wszelkich możliwych kontaktów. Jego dzień roboczy trwa dotychczas przeciętnie po 18 godzin. Od chwili objęcia urzędowania Johnson przeprowadził (wg stanu z 9 grudnia) 106 rozmów osobistych z wieloma przedstawicielami państw zagranicznych.

Szczególną aktywność przejawia prezydent na terenie Kongresu jako wytrawny parlamentarzysta.

U-Boot dla Norwegii

EMDEN (ZAP). Pierwszy z piętnastu okrętów podwodnych, zamówionych przez rząd norweską w NRF, został opuszczony na wodę w porcie Emden. Przeznaczone dla Norwegii jednostki są wznoszone na 350-tonowych U-Bootach, wybudowanych w poprzednich latach przez Kiehl Howaldtswerke dla zachodniomorskiej Bundesmarine. Jak wiadomo, zastosowanie do budowy tych U-Bootów stało podlegające korekcie oraz wy-krycie innych mankamentów już po wybudowaniu większej ilości okrętów spowodowało wstrzymanie budowy ostatnich jednostek oraz konieczność przebudowy jednostek już wybudowanych.

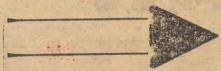
„Podejrzany Nr 1”



Tak widzi rolę szefa policji w Dallas — Willi Fritza, ry-sownik francuskiego pisma „FRANCE OBSERVATEUR”.

REJS SZKOLENIOWY

STATEK szkolny Państwowej Szkoły Rybołówstwa Morskiego w Szczecinie



cinie „LUZYCE” wychodzi na rejs szkoleniowy na Morze Północne.

(Foto: St. Cieślak)



PO XIV PLENUM

Niech premia - premię znaczy

OPRÓCZ podstawowych premii, w przemyśle istnieje kilkanaście tytułów do wyspecjalizowanych premii i nagród. Temu rozmnożeniu się „gratyfikacji” w pewnym zakresie sprzyja widelkowy system płac, w wyniku którego rozpiętość wynagrodzeń między poszczególnymi stanowiskami często się zacieśnia. Stąd różne premie uznaniowe, czy premie za działalność, która właściwie mieści się w zasadniczych zadaniach, wynikających z planu techniczno-ekonomicznego. Ta premiowa inflacja nie wychodzi jednak na zdrowie gospodarce narodowej.

TOTEŻ XIV Plenum KC PZPR w krytycznym świetle przedstawia rezultaty tego rodzaju bodźców ekonomicznych. Stwierdzono, że często paraliżują one działanie premii podstawowej związanej z zyskiem, a więc najważniejszej z punktu widzenia przedsiębiorstwa jako całości.

Wyspecjalizowane „poboczne” nagrody często sprzeczne ze sobą, kładą nacisk na wyeksploatowanie, rozpraszają uwagę, stwarzają grunt dla swojskich obliczeń, co bardziej się opłaca. Dochodzi i do takich paradoksów, że zakład, tracąc premię zasadniczą, rekompensuje ją sobie — nieraz z nawiązką — skumulowanymi premiami i nagrodami dodatkowymi.

Aby pokonać kres tej nie normalnej sytuacji, specjalnie powołana komisja partyjno-rządowa opracowuje projekt

zniesienia większości dodatkowych nagród, z których zachowane zostaną prawdopodobnie tylko te, które dotyczą postępu technicznego i oszczędności materiałowych.

SRODKI uzyskane przy tej okazji mają wzbogacić zasadniczy fundusz premiowy. Będzie on więc atrakcyjniejszy, a ponieważ wiąże się z zyskiem, należy oczekiwać, że uwaga przedsiębiorstwa skupi się na najistotniejszym zagadnieniu: na obniżeniu kosztów produkcji, a więc na kosztach materiałowych i zatrudnieniu.

Jednocześnie konieczne jest ujednolicenie systemów premiowych w przedsiębiorstwie i w zjednoczeniu. W zjednoczeniach bowiem utrzymuje się anachroniczny system premiowania, którego podstawą jest wykonanie planu wartościowego — w tym celu one zainteresowane w wynikach finanso-

wych przedsiębiorstw, w oszczędnościach, w wydajniejszej pracy, w napięciu zadań podległych im jednostek. Przeciwnie, dla zjednoczenia korystniejszy jest niski plan i wysokie przekroczenie — bez względu na koszty. A przecież motorem działalności zjednoczeń powinien być również syntetyczny wskaźnik osiągnięć — ZYSK.

DYSKUTOWANA jest także sprawa warunków wypłaty funduszu premiowego. Poszczególne resorty według swojej specyfiki miały ustalić przepisy w tej dziedzinie. Ponieważ

praktyka wskazała, że resorty nie wykorzystują tego uprawnień, projektuje się opracowanie specjalnej uchwały Rady Ministrów z przeznaczeniem dla różnych branż. Np. w przemyśle konsumpcyjnym uruchomienie funduszu płac można byłoby uzależnić od wykonania planów asortymentowych. Warunki wypłaty tego funduszu należałoby co pewien okres zmieniać w zależności od aktualnych celów gospodarczych.

I jeszcze słów kilka o funduszu zakładowym. Są projekty, by ściślej uzależnić go od zysku i wprowadzić pewne zmiany w zasadach jego podziału wśród ogółu zatrudnionych. Chodzi o to, by w wyższym stopniu zróżnicować wypłaty w zależności od zasług pracownika.

Przy obecnej tendencji do równego podziału, fundusz zakładowy nabiera bowiem bardziej charakteru trzynastepensji, niż nagrody za dobrą pracę. (f)

BEZ ADRESU

HISTORIA ta przypomina anegdotę o Cyganie, który z gwóźdźmi ażę ugotował. W pewnej wsi, ku jakiejś celi, postanowiono wybudować „Dom Higieny i Zdrowia”. Okazało się, że marmurową tablicą pamiątkową. Udała się przeto delegacja gospodarzy do Powiatowej Rady Narodowej.

Dajcie nam — powiedzieli chłopcy wladom — tyle i tyle tysięcy sztuk cegieł, tyle i tyle ton wapna i cementu, kilkadziesiąt metrów desek na szalunki i papy na pokrycie dachu, a zobaczycie prędko, jak wzbogacimy wies i powiat!

Potem delegacja zastukała do architekta powiatowego. Architekt zgodził się sporządzić projekty nowej inwestycji „w ramach prac ziemnych”. Następnie gospodarze poszli do najbliższego POM-u. — Prosimy — rzekł Radzie Zakładowej — o ciężarówkę do zwożenia materiałów budowlanych, jedną lub dwie wywrotki i traktor do nrowowania terenu.

Dom stanął. Odbyla się wsi piękna uroczystość, a w sprawozdaniach do województwa chwalebno obywatelską postawę gospodarzy, entuzjazm i zaradność. Przewodniczący komitetu budowy zakomunikował:

— Kosztował nas ten obiekt wspaniały i godny naszych czasów niedużo: po czterech robociznach na jednego mieszkańca, ogólnej wartości trzydziestu tysięcy złotych. Państwu daliśmy inwestycję wartą milionów.

Gospodarz jeden, wzruszony podniosłymi przemówieniami, zaprzagnął wzbogacić państwo indywidualnie. Akurat wahał się, czy chłapa, której od lat nie naprawiał. Udał się więc do Gromadzkiej Rady Narodowej.

— Zgłaszam — powiedział — osobiste zobowiązanie. Dajcie mi tyle i tyle wapna, cementu, drewna, dachówek, a zobaczycie, jak mamą zagrodę odmówię. Robocizną stu zł bezinteresownie!

„Zapewne chcecie się dowiedzieć, jak się rozwija w której tak pięknie rozwija się obywatelska inicjatywa. Nie podam go. Lecz rozważcie sobie, że w ten sposób, a może sami dostrzeżecie przykłady takich czynów...” społecznym.

JAROMIR TRYGLAW

Początek w Świnoujściu...

25.VII.1963 roku do rejestru stowarzyszeń działających w województwie szczecińskim zostało wpisane nowe: STOWARZYSZENIE KULTURALNE ZIEMI WOLIŃSKIEJ — pierwsze z powstających tu, „na nowej fali” ożywienia ruchu kulturalnego, towarzystw regionalnych. Formalnościom prawnym stało się zadość i w ten sposób inicjatywa grupy świnoujścieńskich działaczy została usankcjonowana przez państwo.

Było ich kilku, godzi się wymienić — w porządku alfabetycznym — ich nazwiska. Więc: Czesław Brudnik — sekretarz KP PZPR, Jan Forys — prezes Sądu Powiatowego, Zofia i Stanisław Kusińowie — artyści plastyczni, Teresa Syrek — obywatelka, Stanisław Tychawski — księgowy PP „Uzdrowiska”, Julian Wódz — kierownik klubu „Odry”, Andrzej Wroński — nauczyciel historii i kronikarz Świnoujścia, Krystyna Ziśkowska — kierowniczka Klubu Morskiego”. Na zebraniu organizacyjnym — w maju 1963 roku — przyłączyło się do nich jeszcze 37 osób spośród miejscowej inteligencji. Na czele wszystkich, jako prezes zarządu, stanął JAN FORYS — zwierzchnik tamtejszego sądownictwa.

Działają w kilku sekcjach. Historyczna wykonała zespół pod kierownictwem Andrzeja Wrońskiego, dla opracowania monografii powiatu, katalogu je zabytki i archiwalne dokumenty z przeszłości Ziemi Wolińskiej, przygotowuje wystawę na XX-lecie PRL. Ambicją tej sekcji jest założenie

w Świnoujściu muzeum regionalnego.

Sekcja oświatowa zamierza zorganizować „Klub Czytelnika”, który w nowo otwartej bibliotece ma urządzić wieczory autorskie i konkursy czytelnicze. Przygotowuje też ta sekcja odczyty i pogadanki — tematem ich: przeszłość, teraźniejszość i przyszłość regionu wolińskiego — dla rejonowych ośrodków kultury, świetlic, szkół, organizacji i dla przyjeżdżnych do nadmorskich miejscowości powiatu kuracjuszy i letników.

Sekcja artystyczna nastawia się na organizowanie produkcji „pamiętkarskiej”, reprodukcji zdjęć i szkiców ze Świnoujścia i okolic, chce w przy-

lorów historycznych. Umacnia nie regionalnego patriotyzmu, dążenie do wyzwalania wielu inicjatyw społecznych. Przede wszystkim kulturalnych, lecz także i polityczno-gospodarczych.

W najbliższych planach organizacyjnych są wyjazdowe zebrania zarządu w siedzibach rejonowych ośrodków kulturalnych. Inicjatywa to nadzwyczaj cenna, ta współpraca z rejonowymi ośrodkami kultury. I najpełniejszą prawidłowo. Jeżeli bowiem mówimy o „nowej fali” ożywienia ruchu kulturalnego, to tylko tak ją rozumiemy — jako spotęgowanie w kulturze nurtu działań społecznych.

DO tej pory — wszędzie, nie tylko w powiecie wolińskim — zbyt dużo na rozwój placówek kulturalnych — i nie tylko kul-

„NA NOWEJ FALI”

szości wydać ilustrowany „Album Ziemi Wolińskiej”.

Imprezowa sekcja wreszcie zabiega o uznanie dla projektu organizowania co roku w związku ze „Świętem Morza” — „Dni Ziemi Wolińskiej”, w wieloma imprezami przypominającymi tradycje na innych „riwierach” karnawałowe „corsa”.

Plany Stowarzyszenia Kulturalnego Ziemi Wolińskiej są więc nie tylko ambitne, ale i atrakcyjne. Ich celem jest przede wszystkim propaganda tego pięknego regionu, popularyzacja jego walorów letniskowych i turystycznych. Wśród rodaków i cudzoziemców. Wobec „tubylców” odkrywanie wa-

turalnych — czerpalśmy z zasobów państwowych. Zbyt mało jednocześnie korzystaliśmy z energii społecznej. Nagromadziło się jej dostatecznie dużo, żeby poruszać wszystkie dźwięki do zamieniania planów w czyn. Podobne wołanie stowarzyszenia regionalnego powinny stać się takimi ośrodkami dyspozycyjnymi mi ruchu społecznego, które umiejscowienie będą te dźwięki uruchamiać.

Tyle na marginesie świnoujścieńskich projektów, z życzeniami wytrwałości w realizacji planów.

JERZY KARPINSKI



PRACE NAD REKONSTRUKCJĄ ZABYTKOWEJ BASZTY „SIĘDMU PŁASZCZY” NA BULWARZE NADODRZANSKIM W SZCZECINIE. W STADIUM KONCOWE. BASZTA ZREKONSTRUOWANA ZOSTAŁA PRZEZ PARSTW. PRZEDSIĘBIORSTWO KONSERWACJI ZABYTKÓW W SZCZECINIE W STANIE SUROWYM. POKRYJE JĄ KOPUŁA W STYLU GOTYCKIM Z CZERWONEJ CEGŁY. OKOŁO MIESIĄCA POTRWAJĄ ROBÓTY WYKONCZENIOWE WNETRZA. PRACAMI KIERUJE JAN LISOWSKI. SZCZECIŃSKICH HISTORYKÓW ZAINTERESUJE ODKRYCIE WOKÓŁ REKONSTRUKCJI BASZTY „SIĘDMU PŁASZCZY” ŚLADU DAWNYCH MUROW OBRONNYCH. ZOSTAŁA ONE WIERNIE ODTWORZONE. (a)

Foto — ST. CIEŚLAK



Magiczne krążki

DOBRA PŁYTA to doskonały prezent świąteczny. Już po bieżącej przegadaniu pozwala się zorientować, że wydan, choć nie oszaleć, jest spory. Miłośników muzyki poważnej zainteresuje z pewnością, ładne, albumowe wydanie I i IX Symfonii Beethovena w wykonaniu solistów, chóru i orkiestry słynnego Lipskiego Gewandhausu (wyd. „Muza” z nagraniem VEB — Deutsche Schallplatten), czy też w podobnej edycji Mała H-moll J. S. Bacha (orkiestra dreźnieńska pod dyr. R. Mauersbergera). Jest też — bardzo na czasie — „Pałaczka” Schillera i Makliska wiersza, oraz rosyjskie nagrania „Cyganerii” w wykonaniu solistów Teatru Wielkiego.

Musyk jazzowa, w „importowym” wykonaniu prezentu — mistrzowie tej miary co trębacz Bobby Hackett, gitarzysta Eddie Condon, saksofonista Sidney Bechet (m. inn.) na płycie wytw. „Regent”. „We Dig Dixie” (m. inn. Georgia Black and Blue, Tiger Rag). Miłośnikom tanecznych rytmów można polecić tak renomowany zespół jak orkiestrę Ray’a Anthony (wytw. „Capitol”) na dwóch dużych „diskach” — Young Ideas, oraz Ray Anthony Italiano. (get)

*) Na podstawie „stanu posiadania” księgarni DK „Klubowa” przy pl. Lotników.

„FILIPINKI” w Pinokio

W NIEDZIELĘ o godz. 17 odbędzie się w Klubie „Pinokio” impreza p.n. „Szukamy studenta piosenkarza”. Uwaga! Ją występy „Filipinek”. (m)

Już 15 zgłoszeń

Przed MFP - Sopot 64

CHOĆ LETNIE DNI, podczas których odbywają się doroczne międzynarodowe festiwale piosenki w Sopocie, wydają się dziś bardzo odległe — w biurze organizacyjnym imprezy panuje już ruch.

Do MFP Sopot 64, organizatorzy zaprosili ogółem reprezentantów 35 państw — do tej



KWIATÓW nie było...

„BYŁA natomiast gorąca atmosfera i dużo dobrej muzyki. Gdyby nie porywisty i mroźny wiatr od morza, moglibyśmy przypuszczać, że to WIOSNA — Wiosna Orkiestr, oczywiście...”

TA OSTATNIA JEDNAK Specjalne wyróżnienie jury była tylko wzorem dla organizatorów konkursu zespołów muzycznych. Swinowici — pierwszej imprezy tego typu w nadbałtyckim uzdrowisku. Swinowska „Jesień 63” wypadła nadszpejzowanie udanie, i gdyby nie pewne drobne usterki organizacyjne, byłaby imprezą niemal ze wzorową. Z występujących zespołów największe uznanie jury i publiczności zdobył kwartet z restauracji „Gryfia”, w którym nie ustępujący renomowanym szczecińskim zespołom rozrywkowym. Jego i miejsce, jak również pierwsza lokata wokalistki kwartetu — Stelli Vesely-Korzeniowskiej, nie podlegały dyskusji.

Na drugim miejscu uplasowali się muzycy PP „Uzdrowska”, prezentując szeroki wachlarz repertuarowy — trzecie przypadło w udziale zespołowi „Banjo Boys” z PDK, którego solista, obdarzony ciekawym głosem, Willy Spoyda za jął II miejsce wśród wokalistów.



SPIEWA STELLA WESELY

Nowe zespoły artystyczne

DOBRE ZNANEM wśród Polonii francuskiej zespołowi, któryś z nich — „WISLA” — we wchodnie Francji przybyły ostatnie dwa dni. Zespoły — „BLA LEJ WISLEK” i „CZARNEJ WISLEK”. Wszędzie skupiają dzieci góra ków polskich pracujących w tym czasie wzięcia udział w międzynarodowym konkursie muzycznym w Monachium, zorganizowanym przez 12 radiofonii zachodnio-europejskich. Uzyskała tam II nagrodę dla wokalistów, została zaangażowana do opery w Oberhausen, a ostatnio do opery w Dortmundzie. Krytyka niemiecka, a przede wszystkim publiczność bardzo wysoko ceni Teresę Zylis-Gara.

Kariera polskiej śpiewaczki

WIELKA KARIERĘ w NRF zdobyła nasza rodaczka Teresa ZYLIS-GARA. Do roku 1960 występowała ona na scenie krakowskiej. W tym czasie wzięła udział w międzynarodowym konkursie muzycznym w Monachium, zorganizowanym przez 12 radiofonii zachodnio-europejskich. Uzyskała tam II nagrodę dla wokalistów, została zaangażowana do opery w Oberhausen, a ostatnio do opery w Dortmundzie. Krytyka niemiecka, a przede wszystkim publiczność bardzo wysoko ceni Teresę Zylis-Gara. Artyстка, mimo nawału pracy, znajduje czas by brać udział w imprezach kulturalnych Polonii niemieckiej.

„Pod Papugami”

„to nazwa nowego świątecznego kabaretu piosenki, który zadomowił się w kawiarni „Nowy Świat”. Program kabaretu wypełniają: 1. osobowa grupa piosenkarzy z Fryderyka ELKANA, Marianna WROBLEWSKA, Janusz GODELEWSKI i Marek TARNOWSKI na czele, oraz zespół jazzowy Zbigniewa NAMYSŁOWSKIEGO. (A)

EDGAR WALLACE

CÓRKA więźniarki

169

POWIEŚĆ

— Niedaleko od Nottingham — odpowiadał Praye. — Ale, na litość boską, niech pani nie opuszcza fermi, pani z pewnością pobłądzi. Wszystko będzie dobrze, zobacz pani! Nie będzie pani potrzebowała zabawić tu dłużej jak kilka dni — i zapewniam panią uroczysto, że nie ma pani powodu do żadnego niepokoju czy troski.

Spojrzał na zegar i wydał okrzyk zniecierpliwienia. — Czy pokój panny Reddle jest przygotowany? — spytał ostro.

Doktor poszedł przodem wzdłuż długiego korytarza, a następnie wąskimi schodami na górę. Tu na najwyższym piętrze otworzył kluczem jakieś drzwi i ośmiał. — A oto i pani pokój.

— Ależ ja wcale nie jestem zmęczona, panie Praye; właściwie mówiąc, nigdy nie byłam bardziej trzeźwa i przytomna i mogłabym wcale się nie kłaść spać, gdyby mi tylko podano szklankę herbaty.

— Może dostać pani wszystko, czego pani zapagnie,

170

moje dziecko — powiedział z galanterią doktor. — Gdzie siedzi ta baba? Hej! — zawołał wychyliwszy się przez poręcz schodów i patrząc w dół — proszę przynieść dla pani herbaty i to już! — na jednej nodze!

Lois weszła do sypialni — był to pokój bardzo ubogo umeblowany, ale przynajmniej czysty. Odnosiła wrażenie, że każdy mebel został tu specjalnie przemieszony i ustawiony.

— To pokój, przeznaczony początkowo dla tej drugiej — zaczął doktor — ale kiedy usłyszałem, że ma przyjechać młoda dama...

Chesney Praye nakazał mu wzrokiem milczenie. — Też drugiej? Jakiej drugiej? Po raz drugi już doktor wspominał o innym gościu, który już tu przebywał.

— Te drzwi w końcu korytarza prowadzą do łazienki — powiedział doktor. — To najprzystojniejsze male, wiejskie mieszkanko jakie sobie tylko można wymarzyć. Zamknął za Lois drzwi i delikatnie przekręcił klucz w zamku. Oba mężczyźni zeszli razem po schodach. Kiedy znaleźli się w pokoju doktora, Chesney Praye zapytał go:

— Gdzie jest pani Pinder?

— Nie bój się. Ma się całkiem dobrze — odpowiedział niedbale doktor.

— Chyba nie ulokowałaś jej nigdzie w bliskości dzieł czyjś?

— Nie — jej pokój jest w innym skrzydle. Z nią idzie łatwo. Dwadzieścia lat więziennej dyscypliny zrobiło swoje. Nie będzie z nią obawy, że zacznie brzykać.

— Co jej powiedziałeś?

— Te buduj coś wymyślił. Ze ktoś na nią dybie, musi więc przycałać się tutaj przez kilka dni. Moja gospodyni już się nią zaopiekuje, wierz mi. Prowadziła jeden z moich domów w Indiach.

171

Chesney znów spojrzał na zegarek. — Stąd jest cztery mile do lotniska w Whitcomb — możesz mnie odwieźć?

— Czemu nie weźmiesz swojego auta?

— Dlatego, idiotko, że nie chcę, aby je widziano! Pośpiesz się! — W ciągu pięciu minut doktor zaprzęgił małego kucyka do nędznej brzoźszki. Niebieski samochód ustawiono do szopy, którą doktor zamknął na klucz, po czym ruszyli drogą, wiodącą do Whitcomb tak szybko, jak tylko stary kucyk mógł nadążyć. Mniej więcej w odległości pół kilometra od lotniska Chesney wysiadł.

— Te dwie kobiety nie powinny się nigdy spotkać. Istnieje po temu małe prawdopodobieństwo — przerwał doktor.

— A i ty także najlepiej siedź w domu. — A co z forsą? — spytał doktor.

Chesney wyjął z portfela paczkę banknotów i wydzielił z niej dwa dla doktora.

— I ustrzymaj się od picia przez przyszły tydzień. Masz szansę zarobienia sporej forsy, Tappatt, ale masz również szansę, że zostaniesz przyłapanym. Jeżeli Dorn wywyższy twój ślad — z pewnością dopadnie cię szybciej aniżeli sobie uprzytomnisz że jesteś podejrzanym.

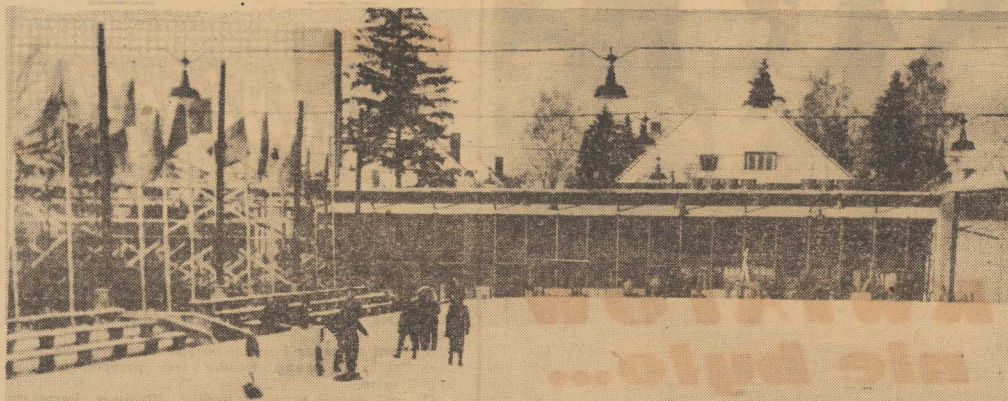
Tappatt roześmiał się. — Tappatt roześmiał się.

— A co? — spytał. — Przecież obie przyjechały tutaj dobrowolnie... tak czy nie?

— Ale mogą chcieć również dobrowolnie odejść — powiedział Praye znacząco.

(Ciąg dalszy nastąpi)

„Lodogryf“ w zimowej szacie



Od dziś Szczecin żyje hokejem!

Godz. 17 – otwarcie lodowiska i mecz Polska-Finlandia II

Poplotkujemy

NIEJAKI pan Coburn z USA wyłowiczył swego jamnika w zbieraniu zagubionych piłek golfowych. Przez dwa lata pies zebrał 10 000 piłek! Pan Coburn jeździ z jamnikiem po całym Stanach. Zebrane piłki Coburn sprzedaje, inkasując za nie kwoty, które wystarczają mu na dostatek utrzymania.

ANGLIK — prof. Smith zaleca bieganie boso. Obliczył on, że w czasie biegu na 5 000 m różnica między zawodnikiem biegającym w pantoflach, a biegającym boso, wynosi 12—14 sekund. Szereg doskonałych angielskich biegaczy stosuje się do tych wskazań. Jednak oprócz Tullioha, żaden z nich nie osiągnął rezultatów na miarę światową. Wynika więc z tego, że moda biegania na bosaka nie każdemu odpowiada.

SIATKARZE grają w sobotę o godz. 13

BARDZO niefortunny termin rozegrania meczu Pogon — Wawel o godz. 13, niestety, nie może być zmieniony. Takie jest zarządzenie Polskiego Związku Siatkarskiego. Jutro więc po pracy trzeba będzie pędem biec do Hali Sportowej. Chyba warto, bo przeciwnik portowców w kolejnym meczu o mistrzostwo I ligi — Wawel Kraków — przegrał w śróde z Górnikiem i pała żądzą odwetu. Czy jednak portowcy zgodzą się być tym „koziem ofiarą”? Raczej wątpliwe. Na swoim boisku Pogon jest bardzo groźna dla najsłabszego przeciwnika.

W niedzielę portowcy grać będą z Górnikiem. (am)

DZIS O GODZINIE 17 NA BYŁEJ ŚLIZAWCE PRZY AL. WOJSKA POLSKIEGO ODBĘDZIE SIĘ UROCZYSTE OTWARCIE 10 SZTUCZNEGO LODOWISKA W POLSCE. „LODOGRYF” — BO TAK NAZYWA SIĘ NOWE SPORTOWE „CUDO” SZCZECINA — PODDAWANY BYŁ WCZORAJ OSTATNIM ZARĘBIOM KOSMETYCZNYM.

W PÓŹNYCH GODZINACH WIECZORNICH ZAWITALI DO SZCZECINA PRZEDSTAWICIELE GŁÓWNEGO KOMITETU KULTURY FIZYCZNEJ I PIERWSZE KROKI SKIEROWALI OD RAZU NA LODOWISKO. PRZEDSTAWICIELE WŁADZ MIEJSKICH, PRZEDSTAWICIELE MIEJSCOWEJ PRASY, RADIA I TELEWIZJI BYLI ŚWIADKAMI KOŃCOWEJ KOSMETYKI LODOWISKA.

PROGRAM dzisiejszych uroczystości na „Lodogryfie” przedstawi się następująco:

Śląsk-Helsinki 4:4 w hokeju

HOKEJOWA reprezentacja Helsinek rozegrała w czwartek drugi mecz w Polsce, tym razem na Torcie w Katowicach z reprezentacją Śląska. Spotkanie zakończyło się wynikiem remisowym 4:4 (2:1, 1:2, 1:0). Bramki dla Śląska strzelili: Konieczny — 2, oraz Malysiak i Stankiewicz, a dla Helsinek: Heikilä, Heinonen, Rietanen i Kaski.

Reprezentacja Śląska do pojedynku z Finami wyszła bez kadrowców. Spotkanie miało na przedcześniejsze. Akcje napastników reprezentacji Helsinek były znacznie groźniejsze. W drużynie Śląska najlepiej grał i strzał w bramkę: Malysiak, Kretak, Konieczny, ponadto wyróżniali się: Zawada i Regula. W zespole Helsinek podobnie wyróżniali się: Walli, Lindstrom i Partanen.

8 marca piłkarze wrócą na boiska?

WYDZIAŁ GIER I DISCYPLINY PZPN-u przedstawił na wstępnej konferencji przedmiot związany z udziałem w przyszłym roku (I i II liga, Puchar Polski, Taw „wariant olimpijski”) przewidując ew. start naszej reprezentacji w Tokio oraz wyświeśle po zwycięstwie w eliminacjach, zakłada rozpoczęcie sezonu 8 marca (Puchar Polski), przy czym I liga startowałaby w tej sytuacji 15 marca. Drugi wariant przewiduje start dopiero 22 marca, II liga w obu przypadkach z art. 22. IV). Planowany WGD spokały się z ostrą krytyką przedstawicieli klubów, którzy największą przeszkodą w realizacji planów PZPN-u widzą w zbyt wielkim napięciu terminarza (przewiduje się m. in. 3 spotkania międzynarodowe klubowe, nie pozwalającym m. in. realizować własnej klubowej polityki (np. odpadać zupełnie spotkania międzynarodowe klubowe typu Górnik czy Legia). (ma)

* Wszystkie wejścia na lodowisko będą obstawione przez miejscowych porządkowych, którzy udziela wskazówek gdzie i kiedy należy udać się na swoje miejsce. Jest to szczególnie ważne, ponieważ zachowanie porządku i spokoju podczas dzisiejszej imprezy wystąpił szereg nieporozumień, które doprowadziły do nieprzyjemnych sytuacji.

Skład bokserów Pogoni na mecz z Astorią

JAK WIADOMO, jutro o godz. 19 w Hali Sportowej przy ul. Narutowicza odbędzie się towarzyski mecz bokserów między szczecińską Pogonią a Astorią Rydgoszcz. Mecz wywołal w naszym mieście duże zainteresowanie wśród sympatyków boks. Już dawno nie oglądali oni dobrych walk.

POGON wystąpi jutro na ringu w następującym składzie (od wagi muszej do ciężkiej): CZARNECKI, KUPEC, PASZKOWSKI, SŁAWICKI, WOS, SZYMONOWICZ, SUDOROWICZ, KONKIEL, DRAGOWSKI. Jak poinformował nas kierownik sekcji bokserów.

II liga juniorów

ZAMIESZCZAMY dla ostatnie tabeli II ligi juniorów grupy I i II. Zespoły te grały na przedmeczach mistrzostw piłkarskiej B klasy.

TABELA GRUPY I

1. Sparta Gryfice	20:2	51:11
2. Ina Goleniów	16:4	40:19
3. Stal PMB	14:6	34:22
4. Czarni	15:7	30:30
5. Światowid Łobez	14:8	32:17
6. Włocław	10:12	42:29
7. Łęczyński Gryfice	8:14	19:36
8. Iskra Golczewo	7:15	19:29
9. Stal Huta	16:15	15:26
10. Fala Międzyzdroje	6:16	13:50
11. Rybak Swinoujście	2:20	8:43
12. Polonia Pioty	0:22	6:30

TABELA GRUPY II

1. Orzeł Zydowce	22:0	72:3
2. Pogon Barlinek	20:2	42:8
3. Dąb Dębno	17:5	37:14
4. Młot	14:8	30:14
5. Kłos Pelczyce	13:9	32:20
6. Ogniwo Babinek	9:13	37:30
7. Sokół Pyrzyce	8:14	25:28
8. Sparta Recz	7:15	22:27
9. Sokół Różańsko	6:16	14:36
10. Orzeł Małkocino	6:15	9:46
11. Orzeł Trzebnicko	4:19	11:41
12. LZS Kłodzino	2:20	5:51

Wznowienie rewanżowych rozgrywek mistrzowskich na wiosnę przyszłego roku.

W WIEJNAMIE

CSKA lepszy od Dukli

PILKARZE CSKA Moskwa, którzy reprezentują Związek Radziecki na rozgrywanych w Wietnamie mistrzostwach Armii Zaprzyjaźnionych, zakwalifikowali się do finału. W półfinale pokonali oni drużynę czechosłowacką — Duklę Praga 2:1 (1:0).

„PUCHAR BAŁTYKU” dla Szczecina

W WARSZAWIE OBRADOWAŁ walny zjazd Polskiego Związku Tenisowego, na którym ustalono terminy najważniejszych imprez tenisowych w roku przyszłym. Jak się dowiadujemy, Szczecinowi przyznano została ogólnopolska impreza p.n. „Puchar Bałtyku”, która odbędzie się w dniach od 14—19 lipca. (get)

Dalekie miejsca Polaków w „pierwszym śniegu”

TEGOROCZNY sezon narciarski zainaugurowany został wielkimi międzynarodowymi zawodami „Kryterium Pierwszego Śniegu” w Val d'Isere. Kilku dziesięciu najlepszych zawodników świata ścigało na stercie śniegu gigantów. Zwyciężył Szwajcar Favre — 1:31,31 wyprzedzając Francuzów: Killy'ego — 1:32,05 i Perillata — 1:32,22. Reprezentantem Polski był dalekie miejsce 53. Wojna — Orłowicz — 1:45,39, 43) Bronisław Trzebunia — 1:49,01, 50) Roman Sobalski — 1:51,45.

Kto z kim o nagrodę „PS”

W NAJBLIŻSZĄ niedzielę rozegrane zostaną pierwsze spotkania ćwierćfinałowe Pucharu Europy w siatkówce kobiet oraz mecze 1/3 finału w konkurencji mężczyzn. Do tegorocznych rozgrywek zespołów polskich o nagrodę „Przedsiębiorstwa Sportowego” zgłosiło się 16 zespołów, natomiast do walki o puchar „Sportowców” i „Sowietów Sportu” — 10 drużyn kobiecych.

PIERWSZYMI przeciwnikami mistrzów Polski, zespołów AZS-AWF będą mistrzowskie drużyny Francji: TOURCOING (kobiety) i PUC Paryż (mężczyźni). Pierwsze mecze tych zespołów zostaną rozegrane 18 bm. w Paryżu, a rewanż w trzy dni później — w Tourcoing.

Ogłoszenia drobne

Nauka

ANGIELSKIEGO szybko wyuczono zaawansowanych, początkujących, dzieci, młodzież, dorosłych, starszych, ze spoliwo, indywidualnie. Tel. 378-53, piątek.

Różne

JANU dr Henrykowi Weberowi ze Siargadu serdeczne podziękowanie za troskliwe opiekę i wyleczenie z ciężkiej choroby składam wianec na Wiktorii Borak.

Praca

POTRZEBNA dochodzić ca pomocą domowa, 3 razy w tygodniu. Tęczyńskiego 2-4. 9646-G

STARZA opiekunka do dwóch dzieci, potrzebna od zaraz. Wiadomość: ul. Rycka 2-4, obok Zanku, godz. 17. 9697-G

Nieruchomości

DOMEK jednorodzinny, własny, wolny - kupię. Peryferie wykuchane. Tel. 426-77. 9673-G

DOMEK jednorodzinny w Szczecinie - sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 1034. 9646-G

Kupno

SAMOCHOZ osobowy malotirazowy, o małym przebiegu oraz garb duży - kupić. Tel. 723-78. 9646-G

SAMOCHOZ "Wartburg" Camping - kupić. Luxe nowy, wzgl. po małym przebiegu - kupić. Tel. 703-63, codziennie do godz. 13. 9646-G

Lokale

1 POKÓJ, zamienię na 2 mieszkania z 2 pokojami. Tel. 390-37, 9630-G

BYDGOSZCZ 2 duży pokój, weranda, wygodny, c.o., zamienię na 2 lub 3 pokoje podobne w Szczecinie. Tel. 461-60, po godz. 18. 9631-G

PANIENKA poszukuje pilnie pokoju, najchętniej w dzielnicach Pogodno, Śródmieście, Niebuszewo. Wiadomość: tel. 426-82. 9631-G

MŁODY mgr inż. poszukuje pokoju. Wiadomość: tel. 411-91, godz. 14-18. 9632-G

POKÓJ do wynajęcia, osobne wejście. Niebuszewo, Pastarska 6, przy ul. Komuny Pańskiej. 9633-G

MARYNARZ pływalnicę poszukuje pokoju z c.o., niekierującego w śródmieściu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 1032. 9634-G

MALZENISTWO bezdzietne poszukuje pokoju. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 1033. 9635-G

INŻYNIER, młody, samotny, poszukuje pokoju, sublokatorskiego, chętnie z c.o. Tel. 703-51. 9636-G

KOMFORTOWE mieszkanie, c. o., w centrum, zamienię na willowe lub domek. Tel. 36-36, po godz. 18. 9674-G

Sprzedaż

SAKSOFON „Alt-Wellklang”, nowy - sprzedam. Szczecin, ul. Janoska 4-12. 9637-G

UZYWANE meble sprzedam. Al. Wojska Polskiego 45-8, od godz. 17. 9638-G

PIERZYŃ i poduszki sprzedam. Ul. Strzelecka 10-2. 9639-G

TAPCZAN, kredens stołowy, ciemny, stol, amerykańskie - sprzedam. Gumiennie, Żródlana 1-3. 9640-G

KOZETKĘ nową, kuchenną gazową z piekarnikiem, dywan - sprzedam. Roosevelt 91-5. 9641-G

MIOD pszczoły sprzedaję. Arkonka 19-1. 9642-G

PALMY duże, motorowe „Simson”, maszynę elektryczną do szycia - sprzedam. Kosa 3, Pogodno. 9643-G

PANINO, maszynę do szycia: „Tula” i „Luznik” - sprzedam. Boł. Krzywobłaz 81-1, godz. 9-13. 9644-G

MOTOCYKL „Junak” sprzedam lub zamienię za dopłatą na samochód „Trabant”, „Mikrus”. Spółdzielca 81-1, tel. 703-54. 9645-G

Zguby

HENRYKOWI MILKIEWICZOWI skradziono książeczkę legaryszną nr 2752. 9646-G

UNIEWAŻNIA się zgubionych bloków rachunków nr 277, takowych MPK od nr 10288 - 10300. 9647-G

ZGUBIONO portfel wraz z bonami konsumpcyjnymi oraz kartę obwodową na nazwisko Izabela Jarcicka. Poznań. 9648-G

EWĄ JODŁOWSKĄ zgubiła legitymację szkolną, wydaną przez Szkołę Podstawową im. Marii Curie-Skłodowskiej. Mał. 9649-G

JAN WASILEWSKI zgubił przepustkę stożnicową. 9650-G

STANISŁAWA MIŚ zgubiła legitymację szkolną. 9651-G

KAZIMIERZ JAMROSKI zgubił legitymację studencką wydaną przez WSR. 9652-G

EWĄ JODŁOWSKĄ zgubiła legitymację szkolną, wydaną przez Szkołę Podstawową im. Marii Curie-Skłodowskiej. Mał. 9653-G

JAN WASILEWSKI zgubił przepustkę stożnicową. 9654-G

STANISŁAWA MIŚ zgubiła legitymację szkolną. 9655-G

KAZIMIERZ JAMROSKI zgubił legitymację studencką wydaną przez WSR. 9656-G

EWĄ JODŁOWSKĄ zgubiła legitymację szkolną, wydaną przez Szkołę Podstawową im. Marii Curie-Skłodowskiej. Mał. 9657-G

JAN WASILEWSKI zgubił przepustkę stożnicową. 9658-G

Halina Czerny-Siefańska koncertuje w Zamku

HALINA Czerny-Siefańska wystąpi w kolejnym koncercie kameralnym w Zamku w najbliższą sobotę o godz. 19.30. Na program recitalu świetnej pianistki składają się utwory Rameau i Chopina oraz 2 sonaty Beethovena (Es-dur i „Księżyczek”). Sprzedaż biletów na godzinę przed koncertem. W przerwie podana będzie kawa.

Nowy prezes Izby Rzemieślniczej

WCZORAJ odbyło się w Szczecinie posiedzenie Rady Szczecińskiej Izby Rzemieślniczej, na którym dokonano wyboru nowych władz samorządu gospodarczego rzemiosła. Na nowego prezesa Izby został wybrany mistrz piekarski ob. Franciszek Wójcikowski, długoletni i zasłużony działacz rzemieślniczy oraz aktywista Stronnictwa Demokratycznego. Na wiceprezesa Izby wybrano ob. Henryka Tuczynskiego, starszego Cechu Rzemiosł Budowlanych i Drzewnych.

Ponadto rada dokonała wyboru członków zarządu Izby, ko misji rewizyjnej i sądu izbowego.

Nowym władzom Izby życzy my owocnej działalności. (y)

Komunikat ZBoWiD-u

ZARZĄD Oddziału ZBoWiD prosi Kolegów odznaczonych w okresie okupacji przez: Egzarchę Zjednoczonych Sił Zbrojnych AL. PAL. Komendę Główną BCh, Komendę Główną AK, KB z okresu Powstania Warszawskiego oraz Naczelne Dowództwo Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie - odznaczonych: Orderem Wirtuti Militari, Krzyżem Walecznych, Złotym, Srebrnym i Brązowym Krzyżem Zasługi z Mieczami oraz bez Mieczów - z odznaczenia się w biurze oddziału - ul. Wiekopolska 12, w każdy piątek w godz. 16-18, do 15 stycznia 1964 r. - w związku z akcją weryfikacji w/w odznaczonych.

Przez nasze okulary DUCHY GRASUJĄ W SZCZECINIE

TA HISTORIA jest zagadkowa i zgola tajemnicza. Od dwóch lat nad po kojem staruszkę S. w domu przy Al. Jedn. Narodowej 41 rozlegają się zgrzyty i warkot motoru elektrycznego, od których pęka głowa. Mieszkanie, skąd dochodzą owe odgłosy, należy do rodziny gluchoniemego plastyka O. członka Zw. Artystów Plastyków. Wg słów S. i jej rodziny, z mieszkania plastyka dochodzą również inne odgłosy: rzucania ciężkich sztab i łomot. To piekło znad sifitu potęguje się zwłaszcza w nieszczęście i trwa w nocy. Nie koniec na tym.

Od półtora roku w pokoju staruszki zbierają się trujące wężowce... sistr kowodora i gazów spalonych. Staruszka czuje również od czasu do czasu intensywny zapach... słodkiej wódki.

Podjężenia zwróciły się przeciw gluchoniemu plastykowi i jego żonie. Rodzina S. wysunęła pod adresem plastyka O. ureg fantazyjne oskarżenia o chęć otrucia staruszki i że znajduje się on nocach jakąś nielegalną produkcję - stąd ów koszmarny warkot motoru i silne opary gazu. Nie zdołano tylko ustalić, którzy owe trujące opary przedostają się do mieszkania S. i skąd w ogóle się biorą. Plastyk O. zaprzecza jakoby miał jakikolwiek motor i oskarżenia rodziny S. uważa za złośliwe insynuacje. Zamierza natet skierować spracę o zniesławienie do sądu.

W całą tę nieprawdopodobną historię zaangażowano ADM, Wpł. Gosp. Komunalnej i MO. Wszyscy zainteresowani wtrusząją ramionami: sta-

ruszka ma 70 lat, w tym wieku zdarzają się halucynacje słuchowe i zaburzenia zmysłu powonienia. Natomiast rodzina staruszek nosi się z zamiarem wniesienia skargi do... Prokuratury Generalnej.

I jak tu nie wierzyć w duchy! (Dyl)

JEDNYM ZDANIEM

W KLUBIE „Piwnica” (Al. Niepodległości) odbędzie się w piątek o godz. 19 pierwsze wspólne spotkanie członków rodzin i pracowników przedsiębiorstwa resortu handlu zagranicznego z okazji miesięcznego „piątku morskiego”. Prelekcję „Światowa gospodarka morska po II wojnie światowej” wygłosi red. Alfred Sobocki.

SZCZECIŃSKIE Towarzystwo Fotograficzne zaprasza na zebranie, które odbędzie się dziś o godz. 18 w Zamku. W programie sprawozdanie delegatów ze Zjazdu oraz prelekcja na temat fotografii przyrodniczej.

POLSKIE Towarzystwo Biochemiczne i Polskie Towarzystwo Chemiczne organizują dziś o godz. 19 zebranie naukowe, na którym prelektor prof. dr Janina Opieńska-Blauch z Lublina wygłosi referat na t. „Chromatografia cienkowarstwowa”.

BIURO Wystaw Artystycznych otwiera dwie nowe wystawy malarstwa: Janiny Kosińskiej, dziś o godz. 19 w Klubie 13 Muż i Ziemowita Szumana, jutro, w sobotę o godz. 19 w Klubie Woj. Zw. Spółd. Pracy (Al. Woj. Polskiego 20).

STUDIUM wokalo-operowe przy WDK przypomina wszystkim zapisanym kandydatom, że przesłuchanie wstępne odbędzie się w Zamku w sobotę o godz. 15.30.

PREZYDIUM Zarządu Okręgu ZBoWiDawiadań, że w sobotę 14 bm o godz. 11 w Klubie ZBoWiD (ul. Wiekopolska 12) odbędzie się plenarne zebranie zarządu.

REPORTER zanotował

WCZORAJ o godz. 13 na ul. Grzymskiej samochód ciężarowy potrafił 7-letnią Krystynę Pompa, zam. przy ul. Gościłowa 25 m 1. Kierca zastrzymał się i odwoził ciężko ranne dziecko do domu, skąd zabralo je do szpitala pogotowie. W związku z wypadkiem Komenda Ruchu MO, Kaszub ska 35 pok. nr 1 prasi kierowcę ciężarówki oraz świadków wypadku o zgłoszenie się do Komendy celem zbluzenia zeznane w tej sprawie.

DZIS w nocy na nabrzeżu Ewa, pracownik ZPS - Eugeniusz H. został przyniesiony blachą przeladowywaną przez dźwig. Z polanymymi zębami ofiarę wypadku przewieziono do szpitala.

W OSZCIECINIE pow. Gryfice wpadła pod autobus PKS 70-letnia mieszkanka tej miejscowości, Marianna J. ponosząc śmierć na miejscu.

NA SZOSIE Pryczce - Mięlecin zdarzył się wskutek poślizgu dwie ciężarówki. Ofiar w ludziach nie było - straty spowodowane wypadkiem sięgają 5 tys. zł.

NA KLATCE schodowej przy ul. Gorkiego 27 znaleziono pobitą i pokutą nożem 81-letnią Anielę Z., która opalała ambulatorium pogotowia. Dochodzenie w toku.

AMBULATORIUM pogotowia opatrulowało wczoraj 67 osobę, w tym 29 zranionych, spowodowanych ślizgawcami. Smutna to inauguracja tegorocznej zimy...

PRZED Kolegium Karno-Orzekającym Pogodno stanął ostatnio 66-letni Stanisław PIATEK, rencista zamieszkały w Domu Rencistów przy ul. Brodowskiej. Piątek wywołał po pijanemu (nie pierwszy raz) głośną kłótnię z kolegami z domu Rencistów, policjantami i urzędnikami naczyn. Kolegium ukarało go grzywną w wysokości 300 zł, z podaniem nazwiska do publicznej wiadomości.

NA ROZPRAWIE wyjazdowej w Skolwinie kolegium karno-orzekające Nad Odrą rozpatrywało sprawę chuligańskiego wybryku 20-letniego Stanisława M. - pracownika Szczec. Zakł. Celuloz.-Papierniczych, który w sobotę 13 stycznia swanurł na ulicy Stanisława M. został ukarany grzywną w wysokości 1300 zł z zamianą na 60 dni aresztu.

(sp)

Wyjaśnienie

30 PAŹDZIERNIKA br. zamieszkiwany notak, pt. 4 m się aresztu za zniewagę. W związku z tym ob. St. Bystryżnik informuje, że wnosi do ministra sprawiedliwości podanie o wniesienie rewizji nadwyciecznej od wyroku Sądu Wojewódzkiego.

monety na Pomorzu Zachodnim g. 9-13; ZAMEK - sztuks ludowa, plastyka amator - 10-18; 13 MUŻ - pl. Zolnierza 2 wystawa malarstwa J. Kosińskiej; 19; KLUB MPK - Woj. Pol. 2 - reprodukcja malarstwa światowego g. 10-20.

TPPR - Woj. Pol. 66 - film „Ludzie i bestie” g. 18-20 - radz. (piątek i sobota); NOT - Woj. Pol. 67 - czynny od g. 14; dyskusja „System społeczny zakładu pracy” g. 18; sobota: dancing g. 19; 13 MUŻ - pl. Zolnierza 2 - czynny od g. 11; sobota: dancing g. 20; KONTRASTY - Wawrynia 7-a - filmy przy kawie g. 20; sobota: dancing g. 20; PIWNICA - Niepodległości 19 - prelekcja „Światowa gospodarka morska po II wojnie światowej” i filmy g. 19 (piątek); SPOLIZIELCOW - Woj. Pol. 20 - impreza ryzykowa g. 18; sobota: wieczór taneczny g. 20; LACZNOŚCI - Dworcowa 20 - wieczór taneczny g. 20 (sobota); DOM KKM - Partyzanów 2 - prelekcja J. Berenta i „Uśmiechnij się w pracy do samotnego kolegi”; sobota: dancing g. 20; PITK - pl. Lotników - czynny od g. 9-22 (piątek i sobota).

NR 3 - Al. Piastów 66 - tel. 465-17; NR 6 - Jaromira 11 - tel. 422-46; NR 2 - Mickie wicza 101 - tel. 730-44.

CODZIENNE POGOTOWIE PRACY - Apteki: nr 10 (Glinki), nr 18 (Dąbki), nr 12 (Poduchwy).

KLINIKA CHIR. DZIECIEC - Unli Lubelskiej; i KLINIKA CHIR. - Unli Lubelskiej; PRZYCHODNIA SŁA MATKI i DZIECKA - św. Wojciecha 7 - g. 13-7 rano.

APTEKI - NR 46 - Wielka 17 - tel. 372-76; NR 24 - Dubois 1 - tel. 82-41; NR 6 - Woj. Pol. 124 - tel. 461-97.

SOBOTA - NR 46 - Wielka 17 - tel. 372-76; NR 24 - Dubois 1 - tel. 82-41; NR 6 - Woj. Pol. 124 - tel. 461-97.

KLINIKA CHIR. DZIECIEC - Unli Lubelskiej; i KLINIKA CHIR. - Unli Lubelskiej; PRZYCHODNIA SŁA MATKI i DZIECKA - św. Wojciecha 7 - g. 13-7 rano.

APTEKI - NR 46 - Wielka 17 - tel. 372-76; NR 24 - Dubois 1 - tel. 82-41; NR 6 - Woj. Pol. 124 - tel. 461-97.

CODZIENNE POGOTOWIE PRACY - Apteki: nr 10 (Glinki), nr 18 (Dąbki), nr 12 (Poduchwy).

Teatry

POLSKI - „W kręgu podejrzeń” g. 19.30; sobota: „Siuby panieńskie” g. 19.30; WSPOL. CZESZCZYŃSKIE” g. 19.30; sobota: g. 18; OPERETA - „Baś w Savoy” g. 19.15; FILHARMO - koncert symfoniczny g. 19.30 - solista: Halina Czerny-Siefańska - fortepian.

Kina

KOSMOS - „Klimaty” g. 11, 12.30, 14, 16.30, 21 - franc. - od lat 18 - panoram. (piątek i sobota); COLOSSUS - „Rodzaj miłości” g. 16, 18.30, 21 - ang. - od lat 18 (piątek i sobota); DELFI - „Zaczę grzechy” g. 16, 12, 14, 16, 18.15, 20.30 - pol. - od lat 18 - panoram.; sobota: g. 16, 12, 14, 16, 18.15 - „Wojna i pokój” g. 20.30 - USA; BALTYSK - „Zawrót głowy” g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 - USA - od lat 16 (piątek i sobota); POLONIA - „Igraszki miłości” g. 13.30, 16, 18.15, 20.30; sobota: „Droga do przysięgi” g. 11, 12.30, 16, 18.15, 20.30 - radz. - od lat 18 - „Viridiana” g. 20.30; PIONIER - „Dwa ja-błuski” g. 10 - Skrawek błękitnego nieba” g. 11, 13, 15 - „Dunaj” g. 17 - „Szkice węglem” g. 18.30, 20.30 - pol. (piątek i sobota); MUZA (Poc. morzany) - „Babetta dzie-

na wojnę” g. 17, 19.10 - franc. - od lat 12 - panoram. (piątek i sobota); PROMIEN - nieznan; sobota: „Weekend” g. 16, 18, 20 - pol. - od lat 16; PAŁAC MŁODZIEŻY - „Normandie - Niemen” g. 15.30, 17.30 - ang. - od lat 12 (piątek i sobota); MARS - „Dzień czyna z wyspy” g. 16.30, 18.30, 20.30 - meksyk. - od lat 16; sobota: „Dom na roztokach” g. 17, 19.10 - radz. - od lat 12; FALA - „Vera Cruz” g. 15, 17.15, 19.30 - USA - od lat 15; sobota: nieznan; FCHO (Krzykowi) - „Grzesznicy bez winy” g. 18, 20 - radz. - od lat 16 (piątek i sobota); MEWA (Zelechowo) - „Orkiestra wojskowa” g. 18, 20 - weg. - od lat 14 (piątek i sobota); SWIT (Skolwin) - „Kozara” g. 17.30, 19.30 - jug. - od lat 12 (piątek i sobota); ZEGIARZ (Gołecino) - „Roc ci i jego bracia” g. 17, 20.15 - w.-franc. - od lat 18 (piątek i sobota); SZMARAGDOWE (Zdroje) - „Naprawdę wczoraj” g. 17.30, 19.30 - pol. - od lat 16 - panoram.; sobota: g. 17, 19, 21 - USA; PRZYJAZN (Dąbki) - „Ich dzień powszedni” g. 17, 19 - pol. - od lat 18 (piątek i sobota); RUTNIK (Stolechów) - „Smar kula” g. 18, 20.15 - pol. - od lat 16; sobota: g. 17, 19.15 - „Liga dziewcząt” g. 21.30 - ang.; BAJKA (Police) - „Ostatni kurs” g. 17, 19 - pol. - od lat 18 (piątek i sobota); 12 (piątek i sobota); g. 21, 15.10 do Yumy” i MAJ (Zy dowie) - „Ballada husarska” g. 17, 19 - radz. - od lat 12 (piątek i sobota); MARZENIE (Wielgocin) - nieznan; sobota: „Zbrodniarz i panna” g. 17, 19.

REPERTUAR KIN - na podstawie informacji WZK. FOTOPLASTYKON - Woj. Pol. 26 - „Holandia i Dania w kolorach” g. 10-21.

Kluby

TPPR - Woj. Pol. 66 - film „Ludzie i bestie” g. 18-20 - radz. (piątek i sobota); NOT - Woj. Pol. 67 - czynny od g. 14; dyskusja „System społeczny zakładu pracy” g. 18; sobota: dancing g. 19; 13 MUŻ - pl. Zolnierza 2 - czynny od g. 11; sobota: dancing g. 20; KONTRASTY - Wawrynia 7-a - filmy przy kawie g. 20; sobota: dancing g. 20; PIWNICA - Niepodległości 19 - prelekcja „Światowa gospodarka morska po II wojnie światowej” i filmy g. 19 (piątek); SPOLIZIELCOW - Woj. Pol. 20 - impreza ryzykowa g. 18; sobota: wieczór taneczny g. 20; LACZNOŚCI - Dworcowa 20 - wieczór taneczny g. 20 (sobota); DOM KKM - Partyzanów 2 - prelekcja J. Berenta i „Uśmiechnij się w pracy do samotnego kolegi”; sobota: dancing g. 20; PITK - pl. Lotników - czynny od g. 9-22 (piątek i sobota).

Muzeum

WALY CHROBREGO 3 - archeologia, wystawy morskie, przyroda, kultura Afryki Zachodniej, dzieła kowalstwa i

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” w Szczecinie. REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Holdu Pruskiego 8; redakcja kolegium. TELEFONY: centrala 430-21; sekretariat red. naczelnego 457-41; zastępca redaktora naczelnego 478-21; sekretariat redakcji 428-33; sekretariat techniczny 420-21 (wewn. 31); dział miejski 423-25; dział morski 427-77; dział łączności z czytelnikami 420-21; dział sportowy 427-77; Biuro Ogłoszeń 344-44; redakcja poranna (po godz. 6) 378-91; dalekopisy 423-14. Wszelkich informacji w sprawie numeracji udzielać placówki „Ruchu” i Poczty.

Telewizja

PROGRAM SZCZECIŃSKI:
16.55 — program dnia, 17 — wiadomości dziennika TV, 17.05 — program dla dzieci, 17.45 — tygodnik aktualności satyrycznych „Wielokropek”, 18 — program dnia, 18.15 — program tygodnia, 18.25 — film krótkometrażowy „Węzierni prowincjonalni”, 19.30 — film z serii „Inspektor Lecier”, 19.50 — „Dobranoc dzieciom”, 20 — wiadomości, 20.40 — „Trudne początki Europy”, 21.10 — teatr TV „Odejskie Korbuty”, 21.10 — wiadomości, 21.50 — program na jutro, melodia na DOBRANOC.

SOBOTA
0.55 — dla uczniów klas V (bio logia), 1.30 — „Kopaliny”, 10.35 — program dla nauczycieli, „Karta w wychowaniu dzieci”, 10.55 — dla klas VII „Jugosłavia”, 11.35 — film USA „Sally O'Rourke”, 16.25 — program dnia, 16.30 — kronika szczecińska, 17 — wiadomości dziennika TV, 17.05 — film radz. od lat 16 „Apsalonata”, 18.45 — „Kawałki”, 19.50 — „Dobranoc dzieciom”, 20 — dziennik TV, 20.30 — film franc. od lat 18 „Na złość mamie”, 22.05 — wiadomości dziennika TV, 22.15 — koncert muzyki rozrywkowej w wykonaniu zespołu instrumentalnego „Symezki warszawskie”, 23.05 — program na jutro, melodia na DOBRANOC.

PROGRAM BERLIŃSKI: 14.30 — dla uczniów „Pierwszy dzień pokoju”, 17 — „Vademe kusa dla młodych ludzi”, 18.25 — Program na koniec tygodnia, 18.40 — tysiąc wiadomości TV, 18.50 — pozdrowienia TV, 19.05 — „Popa przed pomyślnie”, 19.30 — 19.35 — prognoza pogody, 19.30 — mecz hokejowy Szwecja — ZSRK (transmisja ze Sztokholmu), 20.15 — kronika, 20.30 — szuka TV „Do wyjaśnienia”, 21.35 — „Rzymskie impresje”, 22.50 — kronika, 23.30 — „Głos w domu”.

SOBOTA
0.50 — gimnastyka dla wszystkich, 10 — kronika, 12.10 — test, 14 — „Rendez-vous na koniec tygodnia”, 16 — wiadomości dla dzieci od lat 10, 17.15 — notatki z podróży, 18.10 — „Odwiedzamy zespół z Leningradu”, 18.40 — tysiąc wiadomości TV, 18.50 — pozdrowienia TV, 19.05 — „Tele-B-Z”, 19.25 — prognoza pogody, 19.30 — kronika, 19.35 — przed wyjazdem, 20 — film kryminalny (II część), 20.45 — wywiad do „Siódmej nieba”, 20.50 — „Ciekawostki o Totto-Ōto”, 22.05 — kronika, 22.15 — film czeski „Młotek i kłosa”.

Radio

WIADOMOŚCI: 16, 19, 23.50; **SERWIS RYBACI:** 18.42, 19.30; **SZCZECIN:** 16.05 — koncert solistów, 16.25 — „Co głowa, to rozum”, 16.40 — „10 minut na kartę”, 16.50 — „Przed styczniową KSR”, 17 — radiociekawizy, 17.30 — przegląd aktualności Wybrzeża, 17.50 — „Problemy wielkiej stoczni”, 18.25 — radiowy kurs rolniczy.

WARSZAWA: 13.45 — „W rymie tańca i piosenki”, 14.30 — „Co przyniosła nowa problem”, 15.10 — utwory chóralne, 15.30 — dla dzieci „Wakacje z duchami”, 15.45 — „Sesamie otwórz się”, 16.05 — muzyka i aktualności, 16.30 — koncert symfoniczny, 20.50 — dyskusja literacka, 21.30 — 21.40 — koncertu, 21.50 — z kraju i ze świata, 22.20 — „Dojrzałe lata pani Eliot”, 22.10 — III koncert fortepianowy.

SOBOTA
WIADOMOŚCI: 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 23.50; **SERWIS RYBACI:** 20.27; **SZCZECIN:** 10.40 — Śpiewa „Świąta”, 10.50 — gospodarskie kłopoty, 11.10 — koncert zyczeń, 16.05 — muzyka krajów nadbałtyckich, 16.30 — „To warszawskie i co dalej”, 17 — polscy soliści, polskie zespoły, 17.30 — przegląd aktualności Wybrzeża, 17.50 — „Budowlany rozrachunek”, 18 — melodia naszych słuchaczy, 18.30 — felieton z dzwonek, 18.33 — koncert zyczeń, 20 — „Czwarta zmiana”.

WARSZAWA: 8.30 — melodie rozrywkowe, 9.50 — publicystyka międzynarodowa, 12.15 — z piosenka przez życie, 14.10 — „Kultura pinię pozu kiwana”, 14.35 — w rytmie tańca i piosenki, 14.30 — „Na sze sprawy zawodowe”, 15 — „Z płytce polskiej nagrania”, 15.30 — dla dzieci „Delacroix”, 15.50 — felieton M. Jorcia, 19.05 — muzyka i aktualności, 19.30 — „Matyskowi wio”, 21 — z kraju i ze świata, 21.40 — gra zespołu J. Milana, 22 — Kabaret „Trzy po krzy”, 23 — muzyka taneczna, 1.15 — rozgłosień na scenie przy ul. Witkiewicza (ha)

Ziemniaki w piwnicy ale...

ZAOPATRYWANIE MIESZKAŃCÓW SZCZECINA W ZIEMNIAKI NA ZIMĘ PRZEBIEGŁO W TYM ROKU WYJĄTKOWO SPRAWNIE I SZYBKO. POTWIERDZIŁO SIĘ JEDNAK POWIĘDZENIE: NIE MA ROŻY BEZ KOŁCÓW. OD NIEKTÓRYCH NABYWCÓW, REPREZENTOWANYCH PRZEZ ZAKŁADY PRACY, NADCHODZA SKARGI, ŻE KARTOFLE GNIAJĄ. DOTYCZY TO ZRESZTĄ NIE TYLKO SZCZECINA I ZIEMNIAKÓW ODMIANY LENINO, KTÓRA ZAWŁADNĘŁA SZCZECIŃSKIEM ROLNICTWEM I W KTÓRA SZCZECIN ZOSTAŁ ZAOPATROWANY, ALE RÓWNIEŻ INNYCH ODMIAN I REGIONÓW KRAJU.

KOMUNIKAT POCZTY

DYREKCJA Okręgu Poczty i Telekomunikacji w Szczecinie powiadamia klientów Poczty, że z dniem 1 stycznia 1984 r. wchodzi w życie nowa ordynacja pocztowa, ustalająca warunki korzystania z usług poczty w zakresie obsługi publiczności, opłacania usług, przewożenia i doręczania przesyłek itp.

W celu umożliwienia instytucjom i innym klientom Poczty zapoznać się z postanowieniami nowej ordynacji — pewną liczbę Dziennika Łączności, w którym została ona ogłoszona, przeznaczono do sprzedaży. Nabyć go będzie można w jednym z okienek Urzędu Pocztowego Szczecina, przy ul. Bogurodzkiej.

SPOTKANIE z prof. UW dr T. Pasierbińskim

W NIEDZIELĘ, 15 bm. odbędzie się w Szczecinie, organizowany przez SAIW, Wojewódzki Zjazd Intelektualistów. Z tej okazji przybywa do naszego miasta przewodniczący Zarządu Głównego SAIW prof. Uniwersytetu Warszawskiego dr Tadeusz Pasierbiński. W sobotę, 14 bm. o godz. 13 prof. Pasierbiński spotka się w sali przy ul. Wielkopolskiej 18 z nauczycielami szczecińskimi, studiumkami na uniwersytecie krajowych i wyższych szkołach pedagogicznych. (karp)

Szkoła i „kultura” spożycia alkoholu

W POBLIŻU szkoły przy ul. Witkiewicza, między się bawi „Jutrzenka”, którego bywalcy dają często gorszące widowiska. Takie sąsiedztwo nie wychodzi szkole na dobre. Dlatego właśnie jej kierownictwo zwróciło się do Wydziału Handlu z prośbą o zlikwidowanie sprzedaży alkoholu w „Jutrzence”. Zadzawia odpowiedź, jaką otrzymało.

Wydział Handlu Prez. MRN ograniczył tylko sprzedaż. Zgodnie z tym „Jutrzenka” prowadzi wyszyny w godzinach od 17 do 22. Decyzja ta podjęta została została Wydziału Handlu o umożliwienie nie okolicznym mieszkańcom „kulturalnego” spożycia alkoholu. Bywało bowiem dawniej, że spragnieni czciele Bałucha, przybawiali gościny w „Jutrzence” — zalewali rakabą” w krzakach na pobliskich wzgórzach. Teraz natomiast mogą to czynić tu i tam.

A zajęcia pozalekcyjne w szkole kończą się o godz. 18. O tej porze życie towarzyskie bywalców „Jutrzenki” często przenosi się na ulicę. Kiedy mogą więc obserwować owo „kulturalne” spożycie alkoholu. Jeszcze jedno. Jest zażalenie wrażliwych prowa dzenia sprzedaży alkoholu w sąsiedztwie szkoły. Dlaczego więc ten przywilej nie rozciąga się również na scenę przy ul. Witkiewicza? (ha)

Potwierdziło to obserwacje poczynione przez pracowników Instytutu Uprawy, Nawożenia i Gleboznawstwa. Tegoroczne zbiory ziemniaków, głównie odmian: Lenino, Merkury, Gromadzie i Epoka są bardziej niż w latach poprzednich podatne na gnicie. Na skutek długotrwałej suszy, a następnie opadów deszczu, nastąpiła powtórna wegetacja w wyniku czego nie dojrzały one dostatecznie. W większym niż zazwyczaj stopniu występuje też porażenie zarazą ziemniaczaną i tzw. mo krą zgnilizną.

Co należy robić, aby ziemniakom zgromadzonym w piwnicach zapewnić właściwe warunki, utrudniające proces gnicia? Przechowywać je w niskich, nie przekraczających 16 m. przykrych i często wietrznych pomieszczeniach. Powinni o tym pamiętać zwłaszcza użytkownicy piwnic w blokach ogrzewanych c.o. Wysoka temperatura to największy wróg ziemniaków.

Są jednak nabywcy, którzy już krótko po znagrywaniu ziemniaków w piwnicach stwierdzili, że nie będą mieć z nich pożytku. Niektóre zakłady pracy, m. in. Spółda „Tereny Zielone”, Szczeciński Zarząd Aptek, Stocznia Remontowa, „Energomontaż”, zareklamowały ok. 80 ton zakupionych w PGR Jarchlino, GS Bierzyńskie i PGR Chelm Góry. Jednak wskutek nie dość skrupulatnego przestrzegania

procedury odbioru jakościowego zaszyło trudności natury formalnej, opóźniając załatwienie tych służących reklamacji. Obojętne, kto będzie ponosił konsekwencje — dostawca, rozpraszający ziemniaki przedsiębiorstwo „Warzywa — Owoco”, czy może nawet zakład pracy, jedno jest pewne: nie może na tym tracić pracownik, zmuszony — co tu dużo mówić — kupować „kotła w worku”. Oczekujemy, że zabiegom podjętym w tym zakresie przez PIH przysięga w sukces władze handlowe.

Jest jeszcze jeden problem: smak ziemniaków „Lenino” nie jest najlepszy. Gospodynie nie wiedzą, jak je gotować. Ziemniaki są długo twarde, a w pewnej chwili całkowicie się rozgotowują. Skoro już zawsze będziemy zaopatrywani w nie odmianę, niech przynajmniej fachowcy powiadzą nam, jak je gotować. (az)

ORGANIZATORZY WYPOCZYNKU zdobywają kwalifikacje

W WYNIKU porozumienia między CRZZ i ZG PTTK w sprawie wspólnego szkolenia organizatorów turystyki i wypoczynku dla zakładów pracy, WKZZ i Zarząd Okręgu PTTK w Szczecinie zorganizowały w Międzyzdrojach, w dniach od 3—8 bm., kolejny kurs tego typu. Uczestnikami byli specjalnie wytypowani aktywiści z terenu woj. szczecińskiego. Wykłady prowadzone były interesującą przez długi czas propagatorów turystyki i doskonałych znawców naszego regionu takich jak mgr Cz. PIKORSKI, inż. K. HOŁEWSKI, Józef ROJEK i in. Kierownictwo Kursu i Domu Wypoczynkowego FWP „Słavia” dokiadało starań, aby zapewnić jak najlepsze warunki pracy, wypoczynku i przyjemnej rozrywki w godzinach wolnych od zajęć.

Jak nas poinformował sekretarz Zarządu Okręgu PTTK, Józef ROJEK, w WKKFIT odbywa się aktualnie nowy kurs organizatorów turystyki, tym razem dla przedstawicieli zakładów pracy z terenu naszego miasta. (ZET)

WYKŁADY
Art. Przemysławowi. Różnymi wypadła na oryginalny sposób zachęcania do kupna zabawek. W pewne dni w popołudnie trójka przemysłowych maluchów bawiła się zabawkami w... oknie wystawowym sklepu „PUCHATEK” przy Al. Niepodległości. Uciech mieli i te dzieci na wystawie i te, które szczególnie „oblepiły” okno. Kłopot mieli tylko rodzice: pociechy masowo zgłaszały zapotrzebowanie właśnie na ten samochód, którym bawił się chłopczyk. Ale taki przecież był cel owej oryginalnej reklamy. (az)

Chcę być motorniczym KURSY REFLEKSU i ODWAGI

OD CZASU do czasu na ulicach Szczecina pojawia się wolno jadący tramwaj z napisem: NAUKA JAZDY. Choć tramwaj ten nie zabiera pasażerów, Wazemu reporterowi udało się odbyć podróż wraz z grupką kilkunastu kandydatów na motorniczycy i — mimo, że wóz szkolonowy wygląda staroświecko i niepozornie — zebrać wiele ciekawych wrażeń.

Wieczór dyskusyjny w Klubie NOT

TOWARZYSTWO Naukowe Organizacji i Kierownictwa w Szczecinie organizuje dz. w piątek o godz. 18 w sali Klubu NOT — (Al. Wolności 67) — wieczór dyskusyjny na temat: „Systemy społeczno-zakładowe”. Dyktuje go powołał dr. Adam Sarapata, kierownik Zakładu Socjologii Pracy przy Pol. Akademii Nauk w Warszawie.

Prowadzenie tramwaju jest jednak końcowym już etapem szkolenia motorniczych. Nauka zaczyna się, na pierwszy rzut oka — nieciekawie, od tzw. „czarnej roboty” w warsztatach. Motornicy muszą przede wszystkim znać budowę i konstrukcję poszczególnych części wozu i zasadę działania mechanizmów — a właśnie w warsztacie mogą dobrze przyjrzeć się im z bliska.

Później rozpoczynają się na jej w sali wykładowej i badania psychotechniczne. Tu przyszli motorniczyowie poznają przepisy ruchu oraz regulamin, doskonałą refleksję i sprężystość wzroku, które kontrolują różne wymiary przystępu z systemem kółek, brzęczyków. Również na sali odbywa się jazda „na sucho”. Na niewielkim podwyższeniu zamontowane są normalne na stawnice tramwajowe z całym systemem korb i sygnałów używanych w normalnym ruchu. Na ścianie wielka tablica przedstawiająca ulicę, po której „jeżdżą” prowadzony przez ucnia tramwaj. Co chwila zapalają się światła wskazujące znaki drogowe lub przeszkody w ruchu. Jadący „na sucho” motorniczyowie nie tylko reagować i podejmować decyzje tak, jakby jechali z pasażerami.

No i wreszcie kandydat na „tramwajowego kierowcę” chwytą za korbę normalnie kursującego wozu, właśnie tego z napisem, nauka jazdy i przez tydzień na praktykę. Na koniec egzamin, który przeprowadza gronie wyglądający, a w gruncie rzeczy bardzo doświadczeni — główny dyspozytor.

Naszą podróż odbywamy w czasie lekkiego egzaminu. Jedziemy z pełną szybkością. Nagle instruktor — St. Bykowski — daje trzy alarmujące dźwięki: zatrzymać wóz na tchym! Cóż, kiedy nie działa hamulec magnetyczny. Przy stojącym motorniczym w spódnicę podejmuje błyskawiczną decyzję i hamulec wsteczny biega.

Cały wóz się zatrząsł, nas wszystkich omal nie wyrzuciło, ale motorniczy i egzaminator uśmiechają się z zadowoleniem — reakcja i decyzja były bezbłędne. Motorniczy może przystąpić do pracy. A praca, choć niełatwa, jest naprawdę interesująca. Kto się nie boi szybkości i samodzielnego decydowania, będzie z niej na pewno zadowolony.

Na takich czeka MPK. (kg)

